Matczyne KRÓLESTWO

SANKTUARIUM MACIERZYŃSTWA N.M.P



ISSN 1426-7837

Miesięcznik Parafii w Dziekanowicach

NR 4 (209) Dziekanowice, Kwiecień 2011

Wspólnota Parafialna w kwietniu

Już obowiązuje tzw. czas letni. Przez cały okres czasu letniego wszelkie nabożeństwa wieczorne w naszym sanktuarium będą o godz. 18.00.

Wielki Post

Trwa Wielki Post. Jest to czas pokuty, postu, wyrzeczeń i modlitwy, który ma służyć naszemu nawróceniu, ma przygotować nasze serca na owocne przeżycie radosnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

W głębszym przeżywaniu Wielkiego Postu pomagają nam nabożeństwa wielkopostne. Przypomnijmy: w każdy piątek o godz. 18.00 i w niedzielne południe w naszym sanktuarium parafialnym wraz z Chrystusem i Jego bolejącą Matką odprawiamy Drogę Krzyżową, a w niedziele także rozpamiętujemy Mękę Pańską podczas Gorzkich Żali o godz. 15.00. Wszystkich zachęcamy do licznego udziału w tych nabożeństwach.

Nie żałujmy czasu i wysiłku, aby w zlaicyzowanym dziś świecie pokazać, że mocno trwamy przy Chrystusowym Krzyżu – znaku zbawienia. Niech ten Krzyż przypomina, zwłaszcza wrogom Kościoła, iż największą wartością w życiu jest miłość płynąca z tego właśnie Krzyża: „W krzyżu miłości nauka".

W Wielkim Poście warto przypomnieć naukę Sługi Bożego Jana Pawła II, w którą przez tyle lat się wsłuchiwaliśmy. Oto jego słowa: „Zwracam się do wszystkich wiernych Kościoła katolickiego, do diecezji, parafii i różnych kościelnych organizacji z prośbą, by czas przygotowania do świąt wielkanocnych poświęcili modlitwie o pokój i spełnianiu czynów braterskiej solidarności wobec ludzi cierpiących". Prośba Ojca Świętego, mimo upływu lat pozostaje ciągle aktualna, a może jeszcze bardziej teraz przed beatyfikacją. Starajmy się, aby dobre owoce duchowe, jakie w tym czasie otrzymamy, promieniowały wokół nas, a trud stawania się lepszymi ofiarujmy także za innych, zwłaszcza za tych, którzy obrażają Pana Boga i za to nie przepraszają, oraz za pokój na świecie.

Kościół na różne sposoby pragnie nam pomóc, abyśmy ten święty czas przeżywali z jak największym pożytkiem. Czyni to zwłaszcza przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentu pojednania i pokuty. Czyni to także przez organizowanie w tym czasie rekolekcji, dni skupienia czy specjalnych nabożeństw pokutnych…

Wpatrzeni w Ukrzyżowanego, który dla nas wyrzekł się wszystkiego i złożył w ofierze swoje życie, z ochoczym sercem podejmujmy trud dobrowolnego umartwienia, jako wynagrodzenie za grzechy nasze i naszych bliźnich. Zróbmy dobre postanowienia, powstrzymujmy się od udziału w głośnych rozrywkach, od spożywania napojów alkoholowych, palenia, aby w ten sposób wynagrodzić Bogu grzechy pijaństwa, rozwiązłości, nieuczciwości i wszelki brak pokory. Nie zapominajmy, że Wielki Post jest czasem powagi, pokuty i modlitwy. Niech go nie zakłócą huczne spotkania czy celowo organizowane w tym czasie imprezy rozrywkowe, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

Wykorzystajmy czas **Rekolekcji** wielkopostnych, które będziemy odprawiać tradycyjnie od czwartej niedzieli Wielkiego Postu (tj. od 3 kwietnia). W Wielkim Poście mamy też przygotować się do owocnego przeżywania Świąt Wielkanocnych.

Pamiętajmy! Nasze zmartwychwstanie dokonuje się w Parafii poprzez rewizję życia, rekolekcje, spowiedź i Komunię św.

Kwiecień rozpoczynamy w pierwszy piątek miesiąca. Nabożeństwo wynagradzające do Bożego Serca będzie po Mszach św. o godz. 7.00 i po Drodze Krzyżowej i Mszy św. o 18.00, a od godz. 17.00 będziemy spowiadać.

W sobotę, pierwszą w miesiącu pamiętajmy o uczczeniu Matki Najświętszej. Msze św. z nabożeństwem wynagradzającym do Niepokalanego Serca NMP odprawimy po Mszach św. o godz. 7.00 i o 18.00. W tę sobotę nie pojedziemy do chorych, bo uczynimy to dwa dni później w czasie rekolekcji.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

W Wielkim Poście mamy obowiązek jak najlepiej odprawić Rekolekcje. Rekolekcje Parafialne rozpoczniemy w czwartą Niedzielę Wielkiego Postu – tj. 3 kwietnia i zakończymy Nieustającą Nowenną do Matki Bożej Dziekanowskiej w środę 6 kwietnia.

Porządek Rekolekcji podajemy na osobnej stronie.

W numerze polecamy:

Jałmużna dobrego przykładu 6
Św. Julia Billiart 7
Z historii naszej parafii 8
W oczekiwaniu na beatyfikację 10
Dbajmy o środowisko 11
Niebo 13
Katarzyna z Sieny 15
Moje świadectwo wiary 17
Rekolekcje 21

Wydawca: SANKTUARIUM MACIERZYŃSTWA NMP

w Dziekanowicach; 32-410 DOBCZYCE ; ***tel/fax: 12 271-13-14***

www.dziekanowice.pl e-mail: sanktuarium@dziekanowice.pl

Konto bankowe Parafii: **30 1020 2892 0000 5402 0118 8648**; PKO BP o/Myślenice

Wspólnota Parafialna w kwietniu

Rekolekcje to święty czas obcowania z Bogiem, czas przemyśleń, pojednania i nawrócenia. Postarajmy się maksymalnie wykorzystać te dni na wysłuchanie codziennie nauki rekolekcyjnej i prywatną, osobistą modlitwę w kościele i w domu. Tak mało mamy czasu dla Boga. Nawet w kościele nam się dłuży i śpieszy. W czasie rekolekcji winniśmy więcej czasu spędzić z Bogiem na rozmowie i adoracji oraz więcej troski poświęcić swemu zbawieniu.

Czy Ty jeszcze umiesz i chcesz rozmawiać z Bogiem sam na sam? Po każdej nauce rekolekcyjnej winniśmy chwilę pozostać w świątyni, by przemyśleć i przemodlić to co usłyszeliśmy, by zastosować to do siebie. Nie śpieszmy się przynajmniej w czasie Rekolekcji. Pozwólmy działać Słowu Bożemu w naszych sercach. Wykorzystajmy ten święty czas, by umocnić swą wiarę i pogłębić przyjaźń z Bogiem. Pomagajmy też sobie nawzajem, zastępujmy się w domowych zajęciach, tak by każdy mógł maksymalnie skorzystać z tej niecodziennej przecież okazji ożywienia swojej wiary i miłości do Boga.

Poniedziałek (4.04) – będzie dzień **Miłosierdzia dla chorych**. Na godz. 9.00 - przyprowadźmy na Mszę św. **chorych, staruszków, seniorów**.

Pomóżmy tym ludziom, starszym i często schorowanym, dostać się do naszego sanktuarium, dowieźmy ich do kościoła i przyjdźmy, by modlić się razem z nimi i wysłuchać kazania rekolekcyjnego.

Po południu ok. godz. 13.30 pojedziemy z Panem Jezusem do tych chorych, których nie można przywieźć do kościoła, którzy leżą w domach. Tydzień wcześniej w zakrystii trzeba zgłosić tych chorych, których mamy odwiedzić w domu ze spowiedzią i Komunią św. wielkanocną. Chorych, których nawiedzamy co miesiąc nie trzeba zgłaszać, odwiedzimy ich bez osobnego zgłoszenia. Prosimy jak zawsze właścicieli samochodów by zgłosili swoją chęć zawiezienia księży z Panem Jezusem do chorych.

Dzieci będą mieć swoje nauki rekolekcyjne od poniedziałku po skróconych lekcjach. Zarówno z Winiar, jak i z Nowej Wsi podstawiony autokar o godz. 10.00 przewiezie dzieci do kościoła i po nabożeństwie odwiezie je z powrotem.

Wtorek (5.04) będzie dniem **spowiedzi rekolekcyjnej i wielkanocnej**. Spowiedź będzie w godzinach: 8.00 – 12.00 i od 14.30 – 18.00. W tym dniu dzieci będą się spowiadać od godz. 11.00, a o godz. 12.00 będzie dla nich Msza św. z Komunią św. Msze św. w dniu spowiedzi będą: o godz. 9.00, 12.00, 16.00 i 18.00.



Skorzystajmy z tej okazji spowiedzi. Jest to już spowiedź wielkanocna. Będą zaproszeni księża, (później my będziemy musieli to odrobić i spowiadać w sąsiednich parafiach) dlatego bardzo prosimy wszystkich o skorzystanie z tej okazji spowiedzi.

W środę, (6.04) zakończymy rekolekcje Mszą św. wspólną Komunią św. i przyjęciem błogosławieństwa z odpustem zupełnym na godzinę śmierci. Msze św. będą o godz. 9.00, 11.00 – dla dzieci szkolnych, 16.00 z błogosławieniem matek z małymi dziećmi i matek oczekujących potomstwa oraz o 18.00 z NIEUSTAJĄCĄ NOWENNĄ do Matki Bożej Dziekanowskiej. W środę na Mszach św. składamy ofiary dla Ojca Rekolektanta, z wdzięczności za trud głoszenia Rekolekcji.

W czasie Rekolekcji nie będzie czynna kancelaria parafialna. Po Rekolekcjach Msze św. rano znów będą o godz. 7.00.

Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej, przypada w tym roku 17 kwietnia i wprowadza nas w Wielki Tydzień. To już naprawdę ostatni moment, aby pojednać się z Bogiem w sakramencie pokuty, by w pełni uczestniczyć w Świętym Triduum Paschalnym. Prosimy, by nie odkładać spowiedzi na ostatnią chwilę.

Poświęcenie palm będzie przy ołtarzu polowym, przed św. Antonim, gdzie zbierzemy się wszyscy przed Mszą św. o godz. 11.00, by stamtąd w procesji, naśladując Pana Jezusa, udać się do naszego Sanktuarium na Mszę św. Po Mszy św. będzie konkurs na najwyższą i najpiękniejszą palmę. Po Mszy św. o godz. 11.00, będzie jeszcze Droga Krzyżowa.

Na ostatnie uroczyste **Gorzkie Żale** zbierzemy się o godz. 15.00.

Od Niedzieli Palmowej do Wielkiej Środy Msze św. rano będą jak zwykle od godz. 7.00. W Wielką Środę Matka Boża zaprasza na **Nieustającą Nowennę** o godz. 18.00.

Jesteśmy po Rekolekcjach i po spowiedzi św., starajmy się unikać okazji do grzechu, byśmy przez cały okres Świąt Paschalnych, mogli przyjmować do serca Jezusa Zmartwychwstałego, a kto jeszcze nie ma czystego serca, niech skorzysta z okazji spowiedzi w czasie nabożeństw do środy, by już w Wielki Czwartek cała Parafia przystąpiła do Stołu Pańskiego.

Triduum Sacrum

Od Wielkiego Czwartku nie ma rano żadnych nabożeństw i nie będzie czynna kancelaria parafialna.

W Wielki Czwartek kończy się okres Wielkiego Postu i zaczyna się tzw. TRIDUUM SACRUM (trzy święte dni), które r**ozpoczyna się w Wielki Czwartek Mszą św. Wieczerzy Pańskiej i trwa do nieszporów w Niedzielę Zmartwychwstania - włącznie**.

Wszelkie prace porządkowe starajmy się zakończyć do Wielkiego Czwartku, by już od Mszy św. Wieczerzy Pańskiej panował w naszych rodzinach nastrój świąteczny i abyśmy więcej czasu mogli poświęcić na nabożeństwa i adorację Pana Jezusa w Ciemnicy i w Grobie.

Wspólnota Parafialna w kwietniu

Bardzo prosimy, na **Wielki Piątek** - Dzień Śmierci Chrystusa na Krzyżu - oczyścić i ozdobić wszystkie krzyże na terenie parafii; przydrożne, polne, ale i te w naszych domach. Krzyże misyjne koło kościoła ozdobi zielenią młodzież z trzecich klas gimnazjalnych.

WIELKI CZWARTEK

Dzień ustanowienia Najśw. Sakramentu i Sakramentu Kapłaństwa.

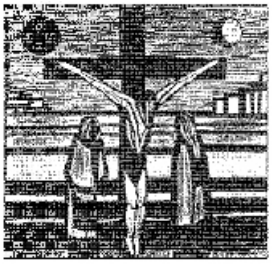


Wielki Czwartek: otworzyć się na Jego miłość

W Wielki Czwartek rano Eucharystia celebrowana jest jedynie przez ks. biskupa. Jest to Msza Krzyżma, podczas której pobłogosławione są oleje używane do namaszczania chorych i krzyżmo służące do namaszczania podczas święceń kapłańskich, chrztu i bierzmowania. Tego dnia przy biskupie gromadzi się duchowieństwo diecezjalne, aby odnowić przyrzeczenia kapłańskie. Kościół w czasie tej celebry wypełnia się ministrantami i lektorami. W parafiach natomiast celebrowana jest w tym dniu jedna Msza święta, zwana Mszą Wieczerzy Pańskiej, która jest pamiątką ustanowienia sakramentów Eucharystii i kapłaństwa. Rozpoczyna ona czas Triduum Paschalnego.

Zgromadzimy się o godz. 18.00, by jak apostołowie w Wieczerniku uczestniczyć we Mszy św. Wieczerzy Pańskiej i z wdzięczności za to, że Syn Boży pozostał wśród nas, ofiaruje się za nas w każdej Mszy św. swemu Ojcu i posila nas swoim Najśw. Ciałem - przystąpić do Stołu Pańskiego, przyjmując Jezusa w Komunii św. Po śpiewie „Chwała na wysokości Bogu" zamilkną dzwony. Po Komunii Świętej Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do ciemnicy, upamiętniającej pojmanie Pana Jezusa. Procesji tej towarzyszy śpiew: „Sław, języku, tajemnicę", za który tego dnia można otrzymać odpust zupełny na zwyczajnych warunkach. Na znak smutku zostanie obnażony ołtarz. W Ciemnicy będzie adoracja Pana Jezusa do godz. 21.00.

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ



Wielki Piątek: mieć udział w Jego męce

W Wielki Piątek, upamiętniający mękę i śmierć Pana Jezusa, obowiązuje post ścisły, czyli jakościowy i ilościowy: powstrzymujemy się od pokarmów mięsnych i tylko raz jemy do syta. Tego dnia, na znak smutku i żałoby, nie sprawuje się Eucharystii. Za uczestnictwo w adoracji krzyża można uzyskać odpust zupełny.

Przed południem dzieci i młodzież będą adorować Pana Jezusa w tzw. Ciemnicy, według wyznaczonego porządku. Dopilnujmy, by wszystkie dzieci wzięły udział w tej adoracji, jedynej w ciągu roku.

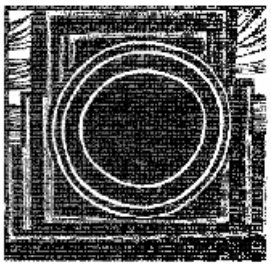
Dzieci na adorację przynoszą książeczki !

O godz. 17.30 będzie **Droga Krzyżowa** a następnie o godz. 18.00 uroczyste **Nabożeństwo wielkopiątkowe**, którego kulminacyjnym punktem jest **uwielbienie Krzyża św.**, następnie wspólna Komunia św. i przeniesienie Pana Jezusa do Grobu. W tym jedynym Dniu, gdy sam Syn Boży składał Ojcu za nas ofiarę ze swego życia, nigdzie na całym świecie, nie odprawia się Mszy św.

22.04 rozpoczyna się nowenna do Miłosierdzia Bożego.

Po nabożeństwie rozpoczniemy **adorację przy Grobie Zbawiciela** wioskami, zaś o godz. 22.00 odśpiewamy trzy części **Gorzkich Żali** i wysłuchamy ostatniego kazania pasyjnego. Po Gorzkich Żalach dalszy ciąg adoracji, której porządek znajdziemy w tym numerze MK i w gablocie. Strażaków prosimy o zaciągnięcie straży honorowej przy Grobie Zbawiciela.

WIELKA SOBOTA
WIGILIA PASCHALNA



Wielka Sobota: wytrwać nawet bez Niego

Wielka Sobota jest dniem adoracji Najświętszego Sakramentu w grobie Pańskim. Pamiętajmy o tym, kiedy przyjdziemy święcić pokarmy. Jest to czas upamiętniający zstąpienie Chrystusa do otchłani, obowiązuje więc nadal cisza i zaduma nad śmiercią Chrystusa. Warto zatem w tym dniu zachować post, powstrzymując się od pokarmów mięsnych przynajmniej do powrotu z wieczornego Nabożeństwa. To jest również pierwsza sobota miesiąca.

W sobotni wieczór rozpoczynamy Wigilię Zmartwychwstania Pańskiego. Uroczysta i najbogatsza w ciągu roku liturgia oznajmi zmartwychwstanie Chrystusa.

Od godz. 9.00 - 12.00 - będzie **święcenie pokarmów** na stół wielkanocny - co godzinę, zawsze o równej godzinie, przy bocznym wejściu. Pokarmy podobnie jak w latach poprzednich poświęcimy w tych punktach Parafii, co zwykle, prosimy tylko o przysłanie pojazdów do Nowej Wsi na godz. 9.00, zaś do Huciska na godz. 10.00.

Podobnie jak w ubiegłym roku przy święceniu pokarmów będzie wyłożony koszyk, gdzie można będzie odłożyć jakiś symboliczny dar dla ludzi starszych samotnych. Te dary będą potem rozesłane do chorych.

Wspólnota Parafialna w kwietniu

Chcemy dotrzeć do wszystkich samotnych, prosimy więc o pomoc w rozniesieniu tych skromnych darów wszystkich Parafian, zwłaszcza młodzież, wolontariuszy. Ponieważ nie ma kto przygotować, a tym bardziej dostarczyć do chorych tych skromnych darów świątecznych bardzo prosimy o pomoc. Jeśli ktoś z Parafian widzi potrzebę dotarcia do kogoś chorego, czy samotnego w sąsiedztwie, czy w rodzinie, niechże po prostu w Wielką Sobotę zgłosi to i sam zabierze ten upominek od Wspólnoty Parafialnej. W Wielką Sobotę, przy święceniu pokarmów można też złożyć pieniężne ofiary dla biednych w kościele do skarbonki z napisem jałmużna postna. Ofiary do skarbony z napisem „Jałmużna postna" winni zwłaszcza składać, jako zadośćuczynienie ci, którzy nie zachowali postu w któryś piątek.

LITURGIĘ WIGILII PASCHALNEJ rozpoczniemy o godz. 20.00. Liturgia Wigilii Paschalnej, która kiedyś trwała przez całą noc, jest bogata w treści i zawiera;

- ***poświęcenie nowego ognia*** – symbolu nowego życia,
- ***poświęcenie paschału*** – świecy wielkanocnej, przypominającej nam Chrystusa Zmartwychwstałego,
- ***poświęcenie wody chrzcielnej i odnowienie obietnic Chrztu św.***,
- następnie **MSZA ŚW. PASCHALNA**.

LITURGIA w Wielką Noc Zmartwychwstania jest najważniejszą liturgią całego roku kościelnego, jest „szczytem liturgii i wszelkiej pobożności". Stąd każdy winien koniecznie w niej uczestniczyć. Na to główne w całym roku nabożeństwo **wszyscy przynosimy świece**, które trzeba zabezpieczyć przed zlaniem woskiem ławek i posadzki. Po tej Mszy św., już wielkanocnej, zakończymy adorację przy Grobie Pana Jezusa.

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA



Wielkanoc: świętować Jego życie

Od Wigilii Paschalnej cały Kościół raduje się ze zmartwychwstania Pańskiego. Procesją rezurekcyjną o godz. 7.00 w niedzielę oznajmimy tę prawdę całemu światu. Ostatnie słowo należy do Chrystusa, gdyż zwyciężył śmierć, szatana i grzech. Niech wielkanocne wydarzenia sprawią, że będziemy świadkami Zmartwychwstałego.

Prosimy wcześniej przygotować feretrony i sztandary, tak by wszystkie były niesione w procesji. Strażaków prosimy o liczny udział w procesji. Małe dzieci niech sypią Zmartwychwstałemu kwiatki.

Następne Msze św. w Niedzielę Zmartwychwstania będą jak w każdą niedzielę: o godz. 11.00 i o 16.00. W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o godz. 15.30 odprawimy uroczyste nieszpory z wystawieniem Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Poniedziałek Wielkanocny



Poniedziałek Wielkanocny: zaufać Jego obecności

W drugim dniu Wielkanocy porządek Mszy św. będzie jak w każdą niedzielę, a więc o godz. 8.00, 11.00 i o 16.00. Poniedziałek Wielkanocny jest dniem, w którym modlimy się za Uniwersytet Papieski w Krakowie i składamy ofiary na tę katolicką uczelnię. Pamiętajmy, że nasza radość i cała przedświąteczna krzątanina miały swój powód przede wszystkim w wydarzeniach Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Zadbajmy zatem o nasz udział we Mszy świętej. Zachęcamy także, o ile to możliwe, do uczestnictwa w Mszach świętych przez całą oktawę Wielkanocy. Każdy dzień tej oktawy w liturgii, chociaż skończyły się Święta Paschalne, ma taką rangę jak dzień Zmartwychwstania i Msze św. tego tygodnia są o Zmartwychwstaniu. Jednocześnie nie powinniśmy zapominać o tych, którzy od nas odeszli; odwiedźmy ich groby na cmentarzach.

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego

Trzeci piątek miesiąca (15.04) jest dniem czci Miłosierdzia Bożego; o godz. 18.00 odprawiamy Mszę św. z Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Okres Wielkanocny trwa przez pięćdziesiąt dni od niedzieli Zmartwychwstania aż do niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Nadal więc wypełnia nas radość płynąca z doświadczenia mocy Chrystusa zmartwychwstałego. Dzięki niej stajemy się wolni od krępujących schematów i przyzwyczajeń. Ta moc uzdalnia nas do kochania innych i tworzenia z nimi autentycznej wspólnoty - komunii. Okres od zmartwychwstania do wniebowstąpienia Pan Jezus poświęcił tym, których najbardziej umiłował. Spróbujmy wejść do tego grona, poczujmy się zaproszeni do bliskiego przebywania ze Zmartwychwstałym, które najlepiej realizuje się poprzez nasz pełny udział w Eucharystii.

Nie zapominajmy też, że źródłem naszej radości i mocy do ciągłego trwania przy Chrystusie, a jeśli odeszliśmy z powodu naszych słabości, do ciągłego powstawania, powracania, jest Boże miłosierdzie. Zmartwychwstały Pan Jezus nie rozlicza Piotra z trzykrotnego zaparcia się Go, ale trzykrotnie pyta o miłość. Nasze grzechy, raz powierzone Bożemu miłosierdziu, stają się „błogosławioną winą". Dlatego Kościół przypomina, że jeszcze jest stosowny czas na spowiedź świętą i Komunię wielkanocną.

Rozważania Jana Pawła II

Jałmużna dobrego przykładu

Pokuta jest synonimem przemiany, a przemiana oznacza przezwyciężenie wszystkiego, co sprzeciwia się godności dzieci Bożych; jest to szczery powrót do Ojca Niebieskiego, nieskończenie dobrego i miłosiernego.

Ten powrót, owoc aktu miłości, będzie tym bardziej wyrazisty i dla człowieka pożądany, im więcej będzie mu towarzyszyła ofiara jakiejś rzeczy potrzebnej, a nade wszystko rzeczy zbytecznych.

Nadarza się dla waszej dobrowolnej inicjatywy bardzo szeroka gama czynów, pochodzących z gorliwego i szlachetnego wypełniania waszych codziennych powinności, od pokornego i radosnego przyjmowania przykrych wypadków, jakie mogą się zdarzyć w ciągu dnia, aż do wyrzeczenia się jakiejś rzeczy bardzo miłej, aby móc pospieszyć z pomocą temu, kto jest w potrzebie; ale nade wszystko bardzo miła jest Panu jałmużna dobrego przykładu, jakiej się domaga fakt, że należymy do jednej rodziny wiary, której członkowie są niezależni; a każdy potrzebuje pomocy i wsparcia ze strony wszystkich innych.

Dobry przykład działa nie tylko zewnętrznie, lecz przenika do głębi i sprawia w drugim bardzo cenne i bardzo aktywne dobro, jakim jest umocnienie się w swoim powołaniu chrześcijańskim.

Wszystkie te sprawy są trudne we wprowadzaniu ich w życie; z powodu wątłości naszych sił potrzebujemy uzupełnienia energii. Gdzie można ją znaleźć?

Przypomnijmy sobie słowa Boskiego Zbawiciela: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić!" (J 15, 5). To do Niego winniśmy się uciekać; wy zresztą wiecie, że Chrystusa można znaleźć w osobistym dialogu modlitewnym, a w sposób szczególny w rzeczywistości sakramentów. Wielki Post jest czasem bardzo stosownym do przystępowania do tych Bożych zdrojów życia nadprzyrodzonego: przez sakrament Chrystusa, który podtrzymuje naszą słabą i chwiejną wolę.

Jan Paweł II
„Modlitwy i rozważania na każdy dzień roku"

Służba liturgiczna -

Jak ministranci służyli przy ołtarzu świadczy poniższa punktacja na dzień 6 marca 2011

1.	Grzegorz Mitan	1980
2.	Józef Panczyk	1367
3.	Karol Nicieja	1255
4.	Patryk Ślusarczyk	1243
5.	Marek Leśniak	1081
6.	Piotr Stanak	855
7.	Jarosław Wandas	841
8.	Rafał Chorobik	835
9.	Paweł Kowalik	678
10.	Dawid Serafin	659
11.	Konrad Jasek	407
12.	Filip Węglarz	401
13.	Piotr Kuc	245
14.	Piotr Hankus	129
15.	Marcin Błaszczyk	118
16.	Mateusz Michalik	115
17.	Arkadiusz Miękina	97
18.	Damian Hankus	56
19.	Grzegorz Dudzik	38

Drogim Parafianom i wszystkim Czytelnikom składamy najlepsze życzenia.
Oby Święta Wielkanocne były naprawdę radosne,
ale niech towarzyszy nam przede wszystkim radość z tego,
że Chrystus za nas umarł i zmartwychwstał.
Niech zatem nasze życie będzie odrodzone.
Oby Zmartwychwstały Pan przymnożył nam wiary i nadziei,
abyśmy stawali się lepszymi ludźmi na każdy dzień.

Redakcja Matczynego Królestwa z Ks. Proboszczem

Po śladach Świętych

ŚW. JULIA BILLIART

Julia Billiart urodziła się 12 lipca 1751 roku w Cuvilly (Francja), jako szóste z siedmiorga dzieci Jana Franciszka Billiarta i Marii Luizy Debraine. Otrzymała podstawy wykształcenia w szkole prowadzonej przez jej wuja. Rodzice Julii byli rolnikami, a ojciec prowadził dodatkowo mały wiejski sklepik. Julia często pomagała rodzicom w pracy na roli.

W siódmym roku życia doskonale znała już katechizm i za zgodą miejscowego proboszcza uczyła inne dzieci i opowiadała im o życiu Pana Jezusa. Pierwszą Komunię Św. przyjęła w wieku dziewięciu lat. Gdy miała czternaście lat postanowiła ofiarować swoją czystość Bogu i poświęcić życie służeniu biednym. W 1773 roku rabusie napadli na mały sklepik ojca, zabijając go. Wywołało to u niej wstrząs, który spowodował paraliż nóg. W tym czasie przyjmowała Komunię codziennie, spędzając wiele godzin na modlitwie. Resztę dnia poświęcała na haftowanie bielizny ołtarzowej oraz katechizowanie wiejskich dzieci, szczególną uwagę zwracała na te z nich, które przygotowywały się do Komunii.

Po wybuchu rewolucji francuskiej opowiedziała się zdecydowanie przeciw jakobinom, ukrywała prześladowanych księży, za co chciano ją spalić na stosie. Uratowali ją znajomi wywożąc ukrytą na wozie z sianem. Znalazła schronienie w Compiegne, gdzie mieszkała nieopodal klasztoru sióstr karmelitanek. Była świadkiem ich męczeńskiej śmierci, gdy w 1793 roku szły śpiewając "Te Deum" prosto na szafot. W październiku 1789 roku przeniosła się do Amiens, gdzie pod namową o. Józefa Varin założyła sierociniec. W Amiens Julia poznała Franciszkę Blin de Bourdon, która pomogła Jej w założeniu sierocińca i instytutu dla dziewcząt. Julia złożyła uroczyste śluby w październiku 1804 roku, wraz z Franciszką Blin, Wiktorią Leleu i Justyną Garson, dając początek zakonowi od Najświętszej Maryi Panny poświęcającemu się katolickiej edukacji dzieci, kształtowaniu ich moralnego charakteru oraz kształceniu katechetów na misje. Rewolucja francuska uderzając w Kościół i jego kapłanów, zniszczyła niemal cały system edukacyjny. Julia przykładała olbrzymią wagę do formacji sióstr, które miały uczyć w szkole, wspomagała ją w tym Matka Józefa (Franciszka Blin), która sama była znakomicie wykształcona i bardzo pobożna. W 1806 roku zgromadzenie liczyło ponad trzydzieści sióstr i miało swoje klasztory w kilku francuskich i belgijskich miastach, m.in. w Gandawie i Namur.



W czerwcu 1804 roku, gdy Julia odmawiała nowennę do Najświętszego Serca Pana Jezusa została cudownie uzdrowiona z paraliżu, na który cierpiała 22 lata. Po odzyskaniu sprawności, w ciągu dwunastu lat (1804-1816), Święta założyła piętnaście klasztorów, odbyła 120 podróży, z których zachowały się setki listów do Jej duchowych córek.

W styczniu 1816 roku zachorowała, a po trzech miesiącach cierpliwego znoszenia bólu zmarła 8 kwietnia 1816 roku w Namur, podczas modlitwy, ze słowami Magnificat na ustach. Pochowano ją w przyklasztornym kościele. Sława jej świętości szybko się rozprzestrzeniała, została również potwierdzona przez wiele cudów.

Proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 1881 roku, została beatyfikowana 13 maja 1906 roku przez papieża św. Piusa X, a kanonizowana 22 czerwca 1969 roku przez papieża Pawła VI.

Św. Julia często mawiała, że: „Pierwszym uczuciem, jakie mnie ogarnia zaraz po przebudzeniu, jest wdzięczność, że dobry Bóg zechciał mnie obdarować jeszcze jednym dniem, w którym mogę Go wysławiać".

Św.Julia Billiart jest świętą wzywaną w obronie przed ubóstwem i dolegliwościami ciała.

Opr. S.D.

A D O R A C J A w Wielkim Tygodniu

WIELKI PIĄTEK

Dzieci i młodzież:

Godz. 9^{00} - **Młodzież:** - Wioletta Kupiec, Sylwia Półtorak

10^{00} – **Gimnazjum *(Winiary)*:** - Anna Miękina, Beata Szymoniak

11^{00} – **Gimnazjum *(Brzączowice i Dobczyce):*** - Natalia Pałys, Joanna Trojańska

12^{00} - **klasy V i VI:** - Alicja Czarnik, Justyna Dębowska

13^{00} - **klasy III i IV:** - K S I Ą D Z KATECHETA

14^{00} - **klasy II:** - K S I Ą D Z KATECHETA

15^{00} - **klasy 0 i I:** - PANI KATECHETKA

16^{00} - **Róże Różańcowe, Akcja Katolicka i Rycerstwo Niepokalanej**

17^{00} - **Schola, Służba liturgiczna**

Dzieci na adorację przynoszą książeczki !

--–--–o0o–--–--

A D O R A C J A

przy GROBIE PANA JEZUSA

Godz. **20^{00} - HUCISKO** - Maciej Grochal nr 44

21^{00} - JANKÓWKA - Bogumiła Ślęczka nr 89

22^{00} - G O R Z K I E Ż A L E

24^{00} - NOWA WIEŚ - Zofia Siatka nr 14

W I E L K A S O B O T A

1^{00} - SIERAKÓW - Małgorzata Jakubowska nr 160

2^{00} - RUDNIK - Elżbieta Gibała 4

3^{00} - DZIEKANOWICE i NIEZDÓW – Katarzyna Kuc nr 42

4^{00} - WINIARY - Barbara Bukowska nr 96

5^{00} - BIEŃKOWICE - Dominika Talaga nr 35

6^{00} - KUNICE - Aleksandra Stanak nr 94

7^{00} - GRAJÓW - Marta Dziewońska nr 123

15^{00} – Akcja Katolicka i Caritas

16^{00} - Duszpasterska Rada Parafialna

17^{00} – Róże Różańcowe i Rycerstwo Niepokalanej

Z życia wzięte

Był pierwszy piątek miesiąca marca bieżącego roku. Zastanawiałem się, czy udać się na wieczorne nabożeństwo, gdyż sytuacja wymagała mojej obecności w domu. Po dłuższym namyśle zdecydowałem się wybrać. W drodze do kościoła wstąpiłem na cmentarz zapalić znicze i pomodlić się za zmarłych z rodziny. Mszę św. odprawił ks. katecheta i wygłosił krótkie kazanie, w którym powiedział między innymi: „Zastanawiałeś się, czy iść do kościoła, myślę, że dobrze zrobiłeś, sprawa ułoży się po twojej myśli, Pan Bóg da, że może jeszcze lepiej niż chcesz."

Zaskoczyło mnie, skąd ksiądz zna moje myśli i mój problem. Ciekaw byłem co będzie gdy wrócę do domu. Po powrocie do domu okazało się, że sprawa rozwiązała się po mojej myśli a nawet jeszcze z lepszym skutkiem. W ten sposób człowiek utwierdza się w wierze.

K.D.

Z historii naszej parafii (cz. II)

Omawiając historie naszej parafii należy chociaż w paru zdaniach wspomnieć historię poszczególnych wsi do niej należących, tyle na ile pozwalają zapiski źródłowe.

Bieńkowice

Wieś powstała w 1397 r. Początkowo wieś nazywała się Bencowicz, Bencowa, Benedictowicze, Byenkowicze, by ostatecznie po kilku dziesięcioleciach przyjąć obecną nazwę. Do parafii dziekanowickiej Bieńkowice zostały włączone w 1470 r. Wieś była własnością szlachecką. Pierwszym posiadaczem Bieńkowic był Jakusz. W latach 1398 - 1401 właścicielem wsi został Kmita z Bieńkowic a po nim Leonard. Kolejna wzmianka pochodzi z 1413 r. kiedy to Elżbieta , córka Piotra z Bieńkowic, zrzekła się na rzecz braci Michała i Mikołaja swojej części w Bieńkowicach. W 1440 r. wspomniani wyżej Michał i Mikołaj otrzymali od swojej matki Anny, wdowie po Piotrze z Bieńkowic, część dóbr w Bieńkowicach w zamian za dożywotnie utrzymanie. Kolejnymi wzmiankowanymi w dokumentach właścicielami wsi byli: Paweł z Bieńkowic (1444 r.), Wojciech Birowo z Bieńkowic (1446 r.), Jadwiga wdowa po Jakubie z Bieńkowic (1447 r.), Tomasz z Bieńkowic (1449 r.), Małgorzata Bieńkowska żona Michała z Bieńkowic (1450 - 51), Jan i jego młodszy brat Stanisław, syn Mikołaja z Bieńkowic (1464 r.) oraz Stanisław Kmita, który w 1469 r. sprzedał za 30 grzywien Andrzejowi Kregelowi z Bojańczyc część majątku w Bieńkowicach. Dobra te w 1484 r. Stanisław, syn Andrzeja Kregela sprzedał za 30 grzywien Janowi ze Stojowic. Kolejnym właścicielem majątku w Bieńkowicach został w 1499 r. Jordan syn wspomnianego wyżej Jana ze Stojowic. W I połowie XIX wieku dziedzicem Bieńkowic był Józef Ostoja Dembiński.

Dziekanowice



Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1226 r. Pierwotnie Dziekanowice nazywały się Zehanowz, by po kilku przekształceniach w 1495 r. przyjąć obecną nazwę. Sądząc po nazwie, wieś prawdopodobnie należała do kapituły krakowskiej, a dokładniej do beneficjum dziekana. Dziekanowice bardzo szybko przeszły w ręce rycerskie. Pierwszym rycerzem właścicielem Dziekanowic był Andrzej Ratołd z Korabiowic, który sprzedał Dziekanowice za 150 grzywien podkanclerzemu królewskiemu Klemensowi z Moskorzowa. Transakcja ta została poświadczona przez Władysława Jagiełłę. Po pewnym czasie Dziekanowice ponownie wróciły do rodziny Ratołdów. W 1471 r. Dziekanowice były własnością kasztelana zawichojskiego Mikołaja Róży z Boryszowic. Z materiałów źródłowych Jana Długosza dowiadujemy się, że w latach 1470 - 80 dziedzicami Dziekanowic, a właściwie patronami kościoła byli: Jakub Złotnicki ze Zbyszkówki herbu Szarza, Piotr Balicki z Dziekanowic h. Topór, Mikołaj Rej Topolski h. Oksza, Jan Sambor i Bernardyn z Łaganowa h. Szarza, Jan Czyżowski h. Półkozic, Zawisza ze Stępocic h. Róża, Mikołaj Sancygniowski h. Koźlerogi, Henryk Kamieniecki z Niezdowa h. Pilawa. W 1506r. dzierżawcą Dziekanowic i Zbyszkówki został Stanisław Sępichowski. W latach 1510-1519 w dokumentach źródłowych pojawia się Jakub z Lubomierza dziedzic Nieprześni, Krzesławic, Zbyszkówki, Sierakowa, Dziekanowic i Jodłownika. W dwa lata po jego śmierci Dziekanowice, Zbyszkówkę i Sieraków przejął w dzierżawę Malcher Kłąb. Kolejnym dziedzicem Dziekanowic został Joachim Lubomirski, który w 1529 r. sprzedał je Adamowi Niewiaromskiemu z Niewiarowa. Około 1570 r. wieś nabył Kasper Bekiesz, starosta lanckoroński.

Hucisko (Kamyk)



Hucisko należało do króla Polski. Według sporządzonego w 1629 r. spisu w Hucisku znajdowały się 2,5 łany roli oraz 4 zagrody. Wieś nie posiadała majątku rycerskiego ani karczm. W 1817 r. Hucisko wraz z Rudnikiem i Winiarami zostało zakupione przez Emanuela Antoniego Lipowskiego, właściciela dóbr Reći na Morawach, pełniącego funkcję austriackiego starosty w Myślenicach oraz konsula generalnego w Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Jankówka

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z roku 1414. Wówczas wieś figurowała w dokumentach pod nazwą Jankowa Wola. Ostatecznie nazwa wsi ustaliła się w 1453 r. W 1470 r. została przyłączona do parafii Dziekanowice. Jankówka była wsią szlachecką. Pierwszymi właścicielami byli Beata z Solczy i Zbyszek z Jankówki. Później majątek odziedziczyły ich dzieci Małgorzata i Stanisław Skarbek. W późniejszym okresie właścicielami Jankówki byli Dydyńscy Laxsaccy. Według kroniki parafialnej w 1899 r. dwór w Jankówce został rozparcelowany i sprzedany tutejszym włościanom.

Kunice

Początkowo Kunice figurowały w źródłach historycznych pod różnymi nazwami: Kuniczki, Cunicze, Czunicze. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z roku 1324. Dokument ten wymienia Piotra Kunickiego

właściciela Kunic.

Wśród pierwszych współwłaścicieli Kunic i młyna na Rabie wymieniany jest też Mikołaj Wierzynek z Krakowa, rycerz Abraham h. Strzała i Jan Ratołd ze Skrzydlnej.

W II połowie XV wieku i na początku XVI wieku część Kunic była w posiadaniu karmelitów regularnych Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie. Około roku 1430 we wsi istniała karczma. prowadzona przez Macieja Polska a potem przez niejakiego Andrysza. W istniejących z tego okresu dokumentach wymienione zostały nazwiska miejscowych kmieci: Michał Bogufał, Jakusz Bogufałowiec, Racław, Mikołaj Mączka, Dominik, Piotr Januszowiec, Stachna Miszkowa, Marcin Jakiel (młynarz), Mikołaj Kot, Paweł Mika. W 1629 r. właścicielem Kunic był Jordan z Zakliczyna. W późniejszym okresie wieś przeszła w posiadanie Feliksa Skrzyńskiego, a w 1886 r. Wojciecha Morawieckiego.

Niezdów

Niestety niewiele zachowało się wiadomości na temat Niezdowa. Wiadomo, że już w 1226 r. należał do parafii w Dziekanowicach. W XVI wieku wraz z Sierakowem był w posiadaniu rodziny Krzeszów. W czasach rabacji 1846 r. dwór w Niezdowie (z całym majatkiem) był dzierżawiony przez Żyda, którego nazwisko nie jest znane. W przeciwieństwie do innych dworów (na terenie parafii) nie poniósł żadnej szkody.

Nowa Wieś

Początkowo była częścią składową Sierakowa. Jako gromada usamodzielniła się dopiero pod koniec XVI lub na początku XVII wieku. Od początku swego istnienia należała do parafii dziekanowickiej.

Rudnik

Pierwsza wzmianka o Rudniku pochodzi z 1226 r. z dokumentu biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża, który ceduje dziesięcinę ze wsi dla klasztoru Cystersów w Mogile. W czasach Jana Długosza posesorami dziedzicznymi byli Stanisław i Jan Marszałkowicze z Brzezia herbu Zadora.

Wieś liczyła wówczas 5 łanów kmiecych, z których odprowadzano dziesięcinę klasztorowi Cystersów w Mogile. Ponadto, każdy kto posiadał łan płacił na Zielone Święta 1,5 grosza plebanowi w Dziekanowicach. Kościół w Dziekanowicach pobierał również opłaty w wysokości 1 grosza z istniejących we wsi czterech młynów i dwóch karczm. Na kolędę mieszkańcy wsi dawali miarkę owsa oraz „meszne" o wartości 2 korców pszenicy i 3 korców owsa.

Sieraków

Z dokumentu fundacyjnego (1226) dla klasztoru Cystersów w Mogile wynika, że Sieraków wówczas należał już do parafii dziekanowickiej. Pierwotnie nazwa wsi brzmiała Szeraków. W 1470 r. właścicielami byli Malrińscy. Kolejnym właścicielem Sierakowa była rodzina Krzeszów , która w 1578 r. dostała wieś aktem darowizny. W 1694 r. Sieraków przeszedł w ręce Anny Remiszowskiej, która nabyła go od księdza Andrzeja Pacanowskiego. W związku z tą transakcją sporządzono spis inwentarza, w którym wymienione zostały nazwiska poddanych Sierakowa: kmiecie dziekanowscy (Kasper Płonka, Matyjasz Grochala, Jędrzej Jadamczyk, Wojciech Szewczyk , Jędrzej Nosal, Stanisław Turek oraz karczmarz Kabaja), kmiecie sierakowscy (Sobek Michalik, Sobek Twardosz, Piotr Michalik, Jan Garlik, Michał Misiorek, Jędrzej Garlik, Walek Turek, Krzysztof Zając, Wojciech Oleś, Paweł Permus) oraz zagrodnicy i czynszownicy. W 1753 r. wieś przeszła w posiadanie burgrabiego krakowskiego Remiszowskiego. Po nim Sieraków odziedziczył Dobiński, od niego wieś pod koniec XVIII wieku nabył Przychocki, a od niego hr. Lasocki. Wzmianka o kolejnych właścicielach wsi została zanotowana w kronice parafialnej w 1899 r.: „W ciągu dwóch lat dwór Sieraków miał trzech właścicieli: pierwszym był Tadeusz Giszbert Studnicki, drugim Tadeusz Pohorecki a następnie książe Aleksander Radziwiłł". Później Sieraków kupił minister Kucharski, który tak się zadłużył, że cały majątek przejęła Krakowska Kasa Oszczędności .

Winiary



Od początku swego istnienia Winiary były wsią królewską wchodzącą wraz z Rudnikiem i Huciskiem (Kamykiem) w skład starostwa dobczyckiego, w związku z tym były zarządzane przez dzierżawców lub posesorów dobczyckich m.in. Piotra Wierzynka. Pierwsza wzmianka o wsi pochodząca z 1226 r. pojawiła się w dokumencie biskupa Iwo Odrowąża, który nadał dziesięcinę z Winiar klasztorowi Cystersów w Mogile. W 1390 r. Władysław Jagiełło zastawił wieś wraz z zamkiem w Dobczycach, Rudnikiem i Huciskiem za 500 grzywien Klemensowi z Moskorzowa. Kolejna wzmianka o wsi pochodzi z 1439 r., kiedy to Władysław Warneńczyk odnowił zapis stolnikowi krakowskiemu Mikołajowi z Brzezia wartości 1000 grzywien na mieście Dobczycach i przynależnych wsiach. Według Jana Długosza około 1470 r. posesorami dzierżawczymi wsi w imieniu króla byli Stanisław i Jan Marszałkowicze herbu Zadora (Płomieńczyk). Wieś posiadała wówczas 11 łanów, z których odprowadzano dziesięcinę konopną i snopową o wartości 10 grzywien klasztorowi w Mogile. Istniejący w Winiarach dwór przekazywał dziesięcinę wynoszącą 5 grzywien Ołtarzowi Nawiedzenia Błogosławionej Marii w kościele krakowskim. W XV wieku dzierżawcami wsi byli Lanckorońscy, a po nich kolejno: Stanisław Czarny, Hieronim Bużeński, Seweryn Bonar, Sebastian Lubomirski, Michał Jordan, Myszkowscy i Moszczeńscy.

S.D.

/na podstawie pracy dyplomowej M. Ślęczka/

Wystawa: KRZYŻE I KRZYŻYKI



Krzyż, tak mocno wkomponowany w naszą świadomość, wiarę i pejzaż, stał się tematem wystawy Stowarzyszenia ISPINA. Zbiory pochodzą z domów członków ISPINY oraz zaprzyjaźnionych osób. Kilka wyróżniających się „okazów" wypożyczył proboszcz dziekanowickiej parafii ks. Dziekan Jan Cendrzak. Widać na nich upływ czasu i zawarte w nich piękno. Do ISPINY przychodzą szkolne grupy i osoby prywatne, by zobaczyć różnorodność prezentowanych symboli religijnych.

Zapraszamy w okresie Wielkiego Postu na wystawę pt. „Krzyże i krzyżyki" do Galerii ISPINA (Rynek 26 w Dobczycach) w piątki i soboty w godz. 10.00 – 12.00 (można także umówić się na inny termin telefonicznie pod nr 12 27-13-284).

W OCZEKIWANIU NA BEATYFIKACJĘ

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 1 maja 2011 roku, Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosi błogosławionym swego poprzednika na stolicy Piotrowej - Czcigodnego Sługę Bożego Jana Pawła II.

Teraz trwamy w świętym czasie Wielkiego Postu, czasie modlitwy i postu, nabożeństwa Drogi Krzyżowej i „Gorzkich Żali". Pochłania nas tajemnica Odkupienia, Krzyżowej Ofiary Jezusa Chrystusa. W oczekiwaniu na radosny poranek Zmartwychwstania Pańskiego, otwierającego nam drogę do zbawienia, czekamy także z radością na beatyfikację naszego polskiego Papieża. Jego wyniesienie na ołtarze jest dla nas czymś bardzo oczekiwanym i potrzebnym.

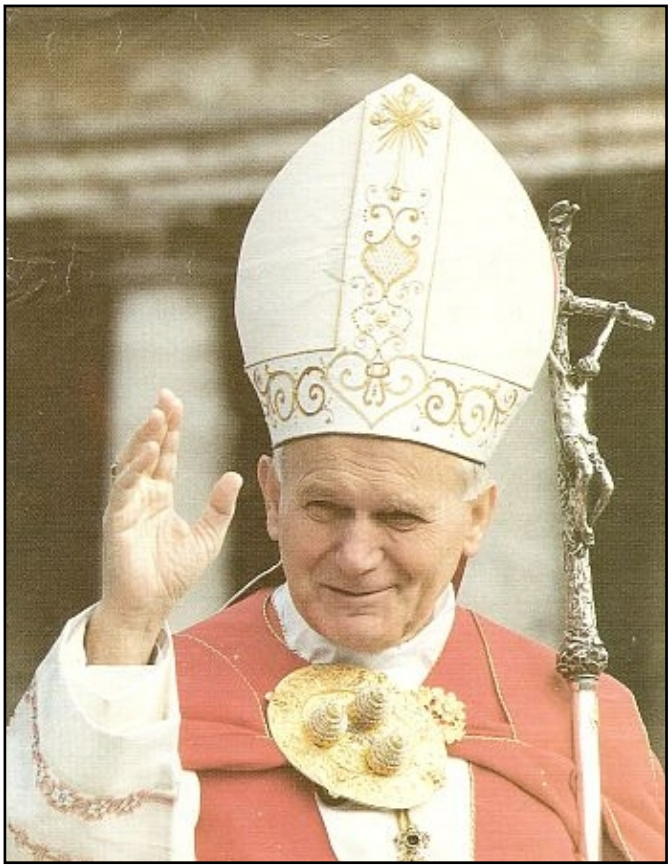
Postać Jana Pawła II jest ściśle związana z Polską, Krakowem, a także z naszą Parafią. Syn polskiej ziemi wyrastał i kształtował swoje kapłańskie powołanie między rodakami, w czasie wojny i potem, w czasie komunistycznego zniewolenia. Zrządzeniem Opatrzności został kapłanem, biskupem i kardynałem. W pamiętnym 1978 r., pod natchnieniem Ducha Świętego, został wybrany następcą Św. Piotra, namiestnikiem Jezusa Chrystusa na ziemi. W czasie swego długiego pontyfikatu niósł Chrystusową Ewangelię w świat. Był to trudny okres, gdyż dzisiejszy zmaterializowany świat w większości żyje jakby Boga nie było. Polski Papież nawoływał; „świętymi bądźcie!" i dawał przykłady całkowitego zawierzenia Bogu i Maryi. Jego choroba i śmierć były wstrząsającym świadectwem wiary, a zarazem niepowtarzalnymi rekolekcjami dla wszystkich ludzi świata.

Dla nas, jeszcze jako metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła był nie tylko duchowym pasterzem, ale przede wszystkim kimś bardzo bliskim, dla którego każdy człowiek, niezależnie od społecznego statusu i majętności, był bratem, którego codzienne troski i cierpienia nie były mu obojętne. Nie obce mu były Dziekanowice i nasza Parafia. Znał nasze problemy i zawsze był z nami. Poświęcił mury naszego kościoła parafialnego i zapewne błogosławi nam teraz z Domu Ojca!

Większość Polaków wyraża radość z wyniesienia Jana Pawła II do chwały ołtarzy. Fakt ten, oprócz uzasadnionej radości i narodowej dumy, ma nas przede wszystkim skłonić do szerszej refleksji nad swoim życiem oraz stosunkiem do Boga i bliźniego. Ojciec Święty podczas każdej pielgrzymki do Ojczyzny kierował do nas słowa, które miały umacniać naszą wiarę i zbliżyć do Boga. Uczył nas patriotyzmu, ukazywał społeczną solidarność, potrzebę sprawiedliwości i dobrze pojętej wolności. Wyzwalał pokłady dobra, które tkwią w każdym człowieku, ale czasami ukryte są gdzieś pod maską, którą przybraliśmy z wygodnictwa lub zakłamania.

Pamiętając o życiu wiecznym, beatyfikacja Jana Pawła II, powinna być skutecznymi narodowymi rekolekcjami w odnowieniu naszej wiary. Jezus Zmartwychwstały, pełen Miłosierdzia, czeka na każdego z nas ze swoją łaską. Zechciejmy to zauważyć i właściwie odczytać!

AS



Rocznica przejścia do Domu Ojca

Początek kwietnia kojarzy się nam z odejściem Jana Pawła II do Domu Ojca. Wreszcie w tym roku będziemy mogli czcić Ojca Świętego Jana Pawła II jako BŁOGOSŁAWIONEGO. Z taką tęsknotą czekamy na ten dzień. W szkołach odbędą się uroczyste apele; wiersze, piosenki, inscenizacje przypomną dzieciom i dorosłym naszego ukochanego Ojca Świętego.

Przez cały Wielki Post przygotowujemy się na tę radosną chwilę, gdy Ojciec Święty, w święto Miłosierdzia – 1 maja ogłosi błogosławionym Jana Pawła II, naszego Papieża i Biskupa. Niemal każdy Polak spotkał się w swym życiu z Janem Pawłem II, choćby tylko w czasie Jego pielgrzymek do Polski. Wielu z nas pielgrzymowało do Rzymu. Wielu miało szczęście osobiście rozmawiać z Nim. W wielu domach wiszą pamiątkowe zdjęcia z Błogosławionym. Chyba w każdym polskim domu na czołowym miejscu wisi obraz umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Przed wyborem Polaka na Papieża w domach nie było zdjęć papieża, nawet wierni mieli trudność z wymienieniem imienia ówczesnego papieża.

Nasza radość z beatyfikacji nie może przejść do historii, bez głębszego przeżycia, które zaowocuje przemianą życia. Trzeba nam wreszcie „przetrawić" słowa Błogosławionego, głoszone na naszej polskiej ziemi, głoszone przecież do nas. Nie wystarczy zachwycać się, nie wystarczy się wzruszać, trzeba zacząć przemianę życia, postępowania. Zacznijmy dzisiaj naszą przemianę. W Wielkim Poście postarajmy się o choć jedną książkę z przemówieniami Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II. Postanówmy sobie nie tylko mieć, ale czytać te słowa. Można by w rodzinie wyznaczyć 10 – 15 minut na czytanie i rozważanie słów Jana Pawła Wielkiego. Chętnie pomożemy w zaopatrzeniu się w taką książkę, chociaż dzisiaj nie ma chyba problemu kupić sobie odpowiednią książkę. Trudno sobie dziś wyobrazić by w jakimś polskim domu brakło takiej książki.

Myślę, że często będziemy wracać do nauki Jana Pawła II.

Ks. Proboszcz

Dbajmy o środowisko w którym żyjemy!

Święty Franciszek z Asyżu swą postawą i szacunkiem do środowiska przypominał nam ekologa. Dbał on o przyrodę, a jego troska wypływała z uznania wielkiej wartości daru stworzenia. Jest on uznawany za patrona ekologów.

Wciąż musimy pamiętać, że jesteśmy częścią przyrody, a niszcząc ją, lekceważąc jej prawa - niszczymy samych siebie.

Żyjemy w czasach kiedy działania człowieka mają ogromny wpływ na stan naszej planety. Musimy od najmłodszych lat rozwijać tę świadomość. Wszyscy powinniśmy się czynnie włączać w działania na rzecz ochrony środowiska.

Proponujemy **zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii**. Przez najbliższy miesiąc będziemy zachęcać mieszkańców okolicznych miejscowości do uporządkowania strychów i piwnic, pozbycie się zepsutych, zużytych, przestarzałych, zniszczonych i niepotrzebnych urządzeń.

Elektrośmieci zawierają wiele szkodliwych substancji, takich jak rtęć, brom czy freon, które przy samodzielnym demontażu mogą zagrażać zdrowiu. Mogą być one także źródłem wielu cennych surowców do powtórnego wykorzystania.

Na początku maja duże sprzęty (lodówki, pralki, telewizory) będą odbierane bezpośrednio od właścicieli, zaś małe urządzenia można składać:

- **do kontenera ustawionego na terenie Oczyszczalni Ścieków w Dobczycach**
- **dostarczyć do Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi lub do sołtysa P. Michała Czajczyka.**

Odbiór dużych urządzeń należy zgłosić telefoniczne na numer **12-2711-103 w godzinach od 8.00 – 13.00**, podając co będzie do zabrania, adres oraz numer telefonu kontaktowego.

Akcja będzie trwać **od 22 marca do 4 maja**.

Koło przyrodnicze SP w Nowej Wsi



Papieskie Intencje Misyjne



Módlmy się, aby misjonarze przez głoszenie Ewangelii i świadectwa własnego życia wytrwale przynosili Chrystusa ludziom, którzy jeszcze Go nie znają.

Módlmy się za nas samych, aby Duch Święty udzielał nam na co dzień daru spokojnej odwagi, która by nas pobudzała do przekazywania innym swego doświadczenia Jezusa i ożywiającej nas nadziei, do dawania świadectwa o Jezusie z "otwartością".

WYPOCZYNEK ZIMOWY Z CARITASEM

Na wypoczynek, tj. kolonię i zimowisko z Caritasu trafiłem przez ludzi dobrych serc: Ks. Proboszcza Jana Cendrzaka i Jego siostrę Panią Genowefę. Był to wyjazd nad kolonię nad morze a drugi wypoczynek na zimowisku w górach. Bardzo dobrze zorganizowany był każdy z tych wyjazdów. Oddana i zdyscyplinowana kadra dbała o zdrowie i bezpieczeństwo wszystkich uczestników wypoczynku. Jednym słowem wypocząłem, znalazłem nowych kolegów i koleżanki. Obydwa te wyjazdy były fajne, bardzo mi się podobały i jeszcze chętnie bym na podobny pojechał.

Grzegorz Miatan



ZIMOWISKO Z ANIOŁAMI! KRAKÓW – ORAWKA 2011

Dzień I

Dnia pierwszego, w sobotę, przyjechaliśmy do ośrodka, następnie przydzielono nam piękne pokoje. Poznaliśmy się z koleżankami i poszliśmy na króciutki spacer po okolicy.

Dzień II

Drugiego dnia po kolacji, o 20.00 zaczęła się dyskoteka, bardzo dobrze się bawiłam, poznałam dzieci właścicieli.

Dzień III

Dnia trzeciego, w poniedziałek, po śniadaniu, wybraliśmy się na wycieczkę. Najpierw poszliśmy do Kościoła, gdzie gospodyni ośrodka opowiedziała nam o tym zabytkowym kościele z XVII wieku. Potem poszliśmy pod krzyż, a tam z kolei gospodarz opowiadał nam o tym miejscu i szlaku solnym. Gdy wróciliśmy do ośrodka nasza koleżanka zwichnęła nogę. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło.



Dzień IV

Dnia czwartego, we wtorek, pojechaliśmy na lodowisko, było super, jeździliśmy ok. 4 godz. Gdy wróciliśmy na pyszny obiad, już zaczynały boleć nas nogi. Wieczorem znów była dyskoteka. Ja i Paulina – moja przyjaciółka musiałyśmy „główkować" jak podłączyć sprzęt do MP3, ponieważ założyłyśmy się z Kamilem, że to zrobimy, no i zakład wygrany!

Dzień V

Dnia piątego, w środę, cały czas robiliśmy anioły siostry Liliany i ozdobne ramki. Siostra Liliana bardzo lubi anioły, a my robiliśmy je najładniejsze.

Dzień VI

Dnia szóstego, w czwartek, przyjechała do nas telewizja. O 10.00 była Msza święta odprawiona przez Ks. Dyrektora, który do nas przyjechał. Potem kontynuowaliśmy prace plastyczne, a pracownicy telewizji chodzili i filmowali nas.

Dzień VII

Dnia siódmego, w piątek, pojechaliśmy do Zakopanego. Poszliśmy do tzw. „Domu inaczej", gdzie wszystko było do góry nogami: łóżko, babcia na fotelu, szyjąca na drutach i kominek. Potem poszliśmy kupić pamiątki. Wieczorem była dyskoteka pożegnalna.

Dnia VIII

Dnia ósmego rano pakowaliśmy się i pożegnaliśmy się z gospodarzami i ich dziećmi. O 14.30 wyruszyliśmy w drogę powrotną.

Magdalena Dziewońska



Cyryl i Metody stanowią jakby ogniwo łączące, jakby duchowy pomost pomiędzy nurtem tradycji wschodniej i zachodniej, które łączą się razem w jedną wielką Tradycję Kościoła powszechnego. Są oni dla nas wzorem i patronują wysiłkowi ekumenicznemu siostrzanych Kościołów Wschodniego i Zachodniego w odnalezieniu poprzez dialog i modlitwę widzialnej jedności w doskonałej i całkowitej wspólnocie - jedności, która, jak powiedziałem z okazji mych odwiedzin w Bari - "nie jest ani wchłonięciem, ani fuzją". Jedność jest spotkaniem w prawdzie i miłości, które są darem Ducha Świętego.

Jan Paweł II
encyklika Slavorum Apostoli, 1985

O RZECZACH OSTATECZNYCH: NIEBO



Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II, podczas audiencji generalnej 21 lipca 1999 r. swoją katechezę poświęcił niebu. Tak mówił: „W kontekście Objawienia wiemy, że „niebo" lub „szczęśliwość", w której się znajdziemy nie jest abstrakcją czy też fizycznym miejscem pośród obłoków, lecz żywą i osobistą więzią z Trójcą Świętą. Jest to spotkanie z Ojcem, które urzeczywistnia się w Chrystusie Zmartwychwstałym dzięki komunii Ducha Świętego".

Codziennie modlimy się „Ojcze nasz, któryś jest w niebie..." Niebo jest miejscem naszego ostatecznego powołania i przeznaczenia. Niebo jest miejscem, w którym nas Bóg oczekuje. „Jezus „otworzył" nam niebo przez swoją Śmierć i swoje Zmartwychwstanie. Życie błogosławionych polega na posiadaniu w pełni owoców odkupienia dokonanego przez Chrystusa, który włącza do swojej niebieskiej chwały tych, którzy uwierzyli w Niego i pozostali wierni Jego woli. Niebo jest szczęśliwą wspólnotą tych wszystkich, którzy są doskonale zjednoczeni z Chrystusem" (KKK 1026).

Odcinkiem tym kończymy cykl „O rzeczach ostatecznych". W przededniu radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, życzmy sobie byśmy swoim życiem zasłużyli na niebiańską szczęśliwość. Zawsze pamiętajmy przestrogę Jezusa Chrystusa: „Nie każdy, który mi mówi:

< Panie, Panie >, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie", (Mt 7, 21). Pismo Święte zaręcza, że każdy zapłatę otrzyma według pracy swojej (1 Kor 3, 8).

Niebo w Piśmie Świętym

Już w pierwszym zdaniu Pisma Świętego czytamy: „ Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię" (Rdz 1, 1). Niebo, w sensie metaforycznym, pojmowane jest jako mieszkanie Boga (Ps 104(103); 115 (113B); Iz 66,1), lecz nie można Jego obecności ograniczać do nieba (1 Krl 8, 27). Już w Starym Testamencie niebo ukazane jest jako zwieńczenie życia człowieka w Bogu. Czytamy, że do nieba mogą dzięki łasce wstąpić wierzący, co ukazane jest w historii Henocha (Rdz 5, 24) i Eliasza (2 Krl 2, 11). Nowy Testament pogłębia ideę nieba w odniesieniu do tajemnicy Chrystusa (JP II, 21.07.99). Jezus mówi o nagrodzie w niebie (Mt 5, 12).

Niebo jest wielką tajemnicą wiary. Biblia pełna jest odniesień do nieba, odwołujących się do symboliki. „Tajemnica szczęśliwej komunii z Bogiem i tymi wszystkimi, którzy są w Chrystusie, przekracza wszelkie możliwości naszego zrozumienia i wyobrażenia. Pismo Święte mówi o niej w obrazach: życie, światło, pokój, uczta weselna, wino królestwa, dom Ojca, niebieskie Jeruzalem, raj: „To czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują" (1 Kor 2, 9) – (KKK 1027).

Apostoł Narodów – św. Paweł – tak ukazuje nasze zmierzanie do Chrystusa w niebiosach: „Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami" (1 Tes 4, 17 – 18).

Niebo w wypowiedziach Świętych

Dla św. Ireneusza, jednego z najstarszych pisarzy Kościoła, niebo było wynagrodzeniem, jakiego Bóg udzielał człowiekowi za jego prawe życie. Święty mówił, że kiedy nastąpi to wynagrodzenie, wówczas zniknie obecna postać świata, pełna cierpienia, trudności, prześladowań itp., a Bóg obdarzy zbawionych trwałym szczęściem. Także św. Polikarp, podkreślając dobroć i wszechmoc Bożą, widział niebo jako „szczególny czas wynagradzający".

Św. Augustyn w dziele „O państwie Bożym" tak pisał: „w państwie Bożym (niebie) będzie panował prawdziwy i trwały pokój, a największą nagrodą zbawionych będzie Bóg w swoim bogactwie" (O. Z. Kijas, Niebo – czyściec – piekło, WAM, 2010).

Obraz nieba jako rajską szczęśliwość znajdujemy m.in. w wypowiedziach św. Bazylego, św. Efrema, św. Izydora czy św. Tomasza.

Św. Jan Ewangelista, w swojej Apokalipsie, mówi o niebie jako o Nowym Jeruzalem, które będzie jaśnieć niewysłowioną pięknością (por. Ap 21, 12-14).

Szczególnym symbolem w opisach nieba było światło, wyrażające Bożą Światłość, w której, jak podaje św. Tomasz z Akwinu, „święci w niebie jaśnieć będą siedem razy mocniej niż słońce".

Św. Klara i św. Gertruda, w przekazanych „wizjach" nieba skupiały się na czułej i żarliwej miłości oblubieńczej Pana nieba. Takie pojmowanie nieba wyrastało z przekonania o jego duchowym charakterze. Także wielcy mistycy Kościoła, św. Teresa z Avila i św. Jan od Krzyża, podkreślali duchową rzeczywistość nieba.

Nauczycielu, co mam czynić?

Ewangeliczne pytanie: „Nauczycielu, co mam dobrego czynić, aby otrzymać życie wieczne?" (Mt 19,16), odnieśmy do siebie i przyjmijmy odpowiedź Jezusa Chrystusa; „... zachowuj przykazania...", a także: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje" (Mt 16,24). To nasze naśladowanie Chrystusa, to życie zgodne z Dekalogiem, to szczera i ufna wiara w zmartwychwstanie z Chrystusem i wieczne szczęście w niebie.

Nauka Kościoła Świętego wskazuje nam szczęśliwość wieczną, jako radość „oglądania Boga twarzą w twarz". Papież Benedykt XII wyraził przekonanie, że szczęśliwe „oglądanie" Boga zaczyna się zaraz po śmierci lub po oczyszczeniu w czyśćcu, i trwa nieprzerwanie, bez końca. Radość zbawionych, radość przebywania z Bogiem, jest niemożliwa do jakiegokolwiek wyrażenia w słowach. Pozostaje na zawsze wielką tajemnicą. Za św. Efremem módlmy się:

„Panie i Mistrzu mojego życia,
uwolnij mnie od gniewu,

krytyki i szemrania,
od niezdrowej ciekawości,
ambicji i czczych rozmów.
Udziel mi ducha prostoty,
pokory, cierpliwości
i miłosierdzia.
Błagam Cię spraw,
abym poznał moje wady
oraz grzechy
i nigdy nie osądzał moich braci.
Panie mój i Boże,
bądź uwielbiony
na wieki wieków.
Amen”

Zakończenie

Każdy z nas żyje nadzieją wiecznego szczęścia, urzeczywistniającego się w niebie. Nadzieja ta szczególnie podbudowana jest dobrym życiem: przestrzeganiem przykazań, naśladowaniem Jezusa, promieniowaniem miłością. Zbawienia możemy dostąpić jedynie w Chrystusie, sami nigdy nie osiągniemy życia wiecznego.

W Ewangelii Jezus mówi do nas: „Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania” (Mt 16, 27).

Żyjmy tak, by na czekającym nas Sądzie Ostatecznym, usłyszeć; „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!” (Mt 25,34).

AS





Dlaczego?

Także w przypadku Jezusa aktualne jest pytanie „dlaczego?” To czyni go bardzo ludzkim. Bratem w cierpieniu. Bratem w stawianiu pytań. Człowiekiem, który zna wątpliwości i lęk, i ból opuszczenia. Człowiekiem, który pytań i wątpliwości, skarg i żalu nie tłamsi w sobie, ale wykrzykuje w nadziei, że Bóg słyszy, nie jest głuchy. W nadziei, że Bóg jest tu. Właśnie tu, gdzie nikt inny nie chce być. Pośrodku śmierci.



NIE USUWAĆ KRZYŻA Z ŻYCIA

Postacie wiary

Katarzyna z Sieny

Katarzyna Benincasa urodziła się 25 marca 1347 roku jako dwudzieste czwarte dziecko rodziny farbiarza, żyjącej w skromnych warunkach, w okresie wojen domowych, walk o władzę i sporów rodzinnych. W opisach jej życia i działalności przeplatają się prawda i gloryfikacja. Dla jednych Katarzyna jest znakiem cudownego wyniesienia przez łaskę Bożą, dla innych przede wszystkim prawdziwym człowiekiem, który z miłością zwracał się do najmniejszych, nie lękając się żadnego trudu, niebezpieczeństwa ani żadnego brudu. Jako odważna doradczyni i krytyk wprawiała w zakłopotanie nawet najpotężniejszych tego świata.

Miała wyjść za mąż mając dwanaście lat, ale wahała się i musiała z tego powodu wiele wycierpieć ze strony rozczarowanych rodziców. Gdy później jej twarz została oszpecona krostami ospowymi, pozostawała w domu. Silne doświadczenia religijne popchnęły ją do wstąpienia w osiemnastym roku życia do trzeciego zakonu dominikańskiego, ściślej do Sióstr od Pokuty św. Dominika. Nie była zakonnicą, ale zajmowała się opieką nad chorymi i działalnością społeczną. Współcześni mówili, że żyła w surowości ascetycznej na przekór sobie, całkowicie poświęcając się opiece nad chorymi i ubogimi. Z czasem coraz bardziej zaczęło się ujawniać jej uzdolnienie wizjonerskie. W jednej z wizji mistycznych przeżyła zaślubiny z Chrystusem, czego trwałym znakiem była obrączka, którą przez całe życie widziała na swoim palcu.

Katarzyna była dzielną kobietą, która mimo skromności potrafiła siebie bronić. Pewnego dnia widząc marznącego żebraka oddała mu płaszcz. Skrytykowana, że to nieprzyzwoicie chodzić po ulicy bez płaszcza, odpowiedziała: "Wolę, żeby znaleziono mnie bez płaszcza, niż bez miłości".

Życie Katarzyny było mocno zakorzenione w modlitwie, w głębokiej duchowości i mistycznym zatopieniu. Równie mocno angażowała się w zapalne ogniska życia politycznego, kościelnego, teologicznego i społecznego. Starała się wspierać proces pokojowy w Italii i była doradczynią książąt, którzy zwracali się do niej zarówno w sprawach publicznych, jak i prywatnych.

Katarzyna umarła 29 kwietnia 1380 roku, w wieku 33 lat. Jej grób znajduje się w kościele Santa Maria sopra Minerva w Rzymie. Została kanonizowana w 1461 roku, ogłoszona doktorem Kościoła w 1970 roku, a w 1999 roku współpatronką Europy, obok św. Cyryla i Metodego; jest też patronką Rzymu, Italii, Sieny oraz umierających, pielęgniarek, praczek, strażników, strażaków. Pozostawiła 381 listów z lat między 1370-1380, które dyktowała zawodowym pisarzom, ponieważ nigdy nie nauczyła się pisać; obecnie listy te zalicza się do literatury klasycznej i są niezwykle cennym źródłem historycznym.



„Alleluja! biją dzwony,
głosząc w świata wszystkie strony,
że zmartwychwstał Pan.”



Niechaj Chrystus, który „już nie umiera”, obdarzy naszych Duszpasterzy, Parafian zaangażowanych w życie Parafii, osoby bezinteresownie wspierające innych, nasze rodziny, starszych, chorych, samotnych i schorowanych, wszystkich, dla których Jezus jest Panem i Zbawicielem, swoją niewypowiedzianą radością, niech wzmocni w Was Ducha wiary, nadziei i wzajemnej miłości. Niechaj obdarzy swoim Miłosierdziem, abyśmy mogli cieszyć się Jego Chwałą na wieki. Wiele sił i zdrowia życzy:

Parafialny Zespół Caritas

Nasi Ofiarodawcy

I kolejna lista naszych parafialnych dobroczyńców, których niech Bóg błogosławi. Cieszymy się, tym bardziej, że wiosna się zbliża i trzeba podjąć jakieś prace, a jest ich dużo na horyzoncie.

Po **50 zł**: Bugaj Katarzyna i Jan Grajów, Dziewońska Maria Myślenice, os.1000-lecia, Garncarz Helena Grajów, Gawlik Janina Winiary, Herzog Halina Dziekanowice, Płatek Genowefa Sieraków, Szybowska Stanisława Sieraków 8;

Po **100 zł**: Budacz Michalina Winiary, Bruchnalska Aleksandra Rudnik, Czajczyk Michał Nowa Wieś, Hyży Marta Sieraków, Misior Maria Winiary, Filuciak Magdalena i Paweł Rudnik, Skotnicka Maria Nowa Wieś, Włodarczyk Janina i Kazimierz Sieraków, Włodarczyk Zofia i Władysław Nowa Wieś, Żak Zofia i Julian Sieraków.

Wszystkim dobroczyńcom składamy Bóg zapłać.

Ks. Proboszcz

List Rady Parafialnej

Powodowana troską o remontowany z dużym wysiłkiem, nasz zabytkowy Kościół - Rada Parafialna, wystosowała do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie i w Myślenicach pismo następującej treści:

Mając na uwadze nasze wspólne, społeczne dobro, jakim jest powstały w pierwszej połowie XII wieku Kościół w Dziekanowicach, zwracamy się z prośbą o zabezpieczenie odcinka drogi wojewódzkiej nr 964 przebiegającego obok niedawno remontowanego zabytku i okalającego go muru przed zagrożeniem, jakie niewątpliwie stanowi ruch tranzytowy samochodów dostawczych - TIR. Parafia nasza włożyła ogromne starania w ratowanie niszczejącego, jednego z najstarszych w Małopolsce zabytkowego kościoła. Prace remontowe przy udziale finansowym Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie oraz Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków a także Społecznego Komitetu Ratowania Zabytkowego Zespołu Romańskiego Kościoła w Dziekanowicach trwają od 2006r. Najpierw zremontowano więźbę, wymieniając znaczną jej część. Następnie ustawiono krokwie i całość zakonserwowano. Na łatach i kontrłatach położono folię paroprzepuszczalną i dachówkę ceramiczną. Wymieniono szczyty. Zremontowano podobnie wieżę, okuwając ją miedzią. Na wieży i dachu zamocowano trzy nowe krzyże, wykonano okucia i orynnowanie, a całość zabezpieczono instalacją odgromową. Równocześnie prowadzono prace remontowo konserwatorskie ratujące mur okalający zabytkowy kościół, który był w tragicznym stanie i groził katastrofą budowlaną.

Prace polegały na wzmocnieniu i i odrestaurowaniu muru, który stoi, jak się w czasie prac okazało na wierzchniej warstwie gruntu, bez



jakiegokolwiek zagłębienia w ziemi. Ponadto wielka masa ziemi, znajdująca się wewnątrz muru i konary spróchniałych już lip dokonywały rozsypywania się muru. Jednak najbardziej dewastacyjne działanie wywiera niezmiernie szybko wzrastający ruch ciężkich pojazdów na biegnącej obok drodze. Stan katastrofalny muru zmuszał do kilkakrotnej zmiany technologii. Jednak udało się odrestaurować dużą część tego ogrodzenia. Posadzono też nowe drzewa. Przy tych pracach otrzymaliśmy też pomoc Urzędu Gminy w Dobczycach i Zarządu Dróg Wojewódzkich, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Obecnie trwają prace restauratorskie wewnątrz budynku. Ciągły ruch samochodów typu TIR stwarza zagrożenie dla odbudowywanej takim nakładem prac i finansów świątyni. Bezpośrednio po odremontowaniu muru i zamontowaniu wzdłuż niego słupków informujących o ostrym zakręcie, w ciągu zaledwie paru tygodni uległy one skrzywieniu, pod wpływem nie mieszczących się na szerokości drogi ciężkich samochodów. Obecnie obserwujemy pękanie nowo odremontowanego muru i zarysowujące się pęknięcia na ścianach kościoła. Jeżeli zależy nam wszystkim na pozostawieniu przyszłym pokoleniom spuścizny narodowej w postaci pięknych, budowanych z nadzieją na przetrwanie, dziś zabytkowych już świątyń, jako mieszkańcy Parafii Dziekanowice kategorycznie sprzeciwiamy się dalszej możliwości użytkowania przedmiotowego odcinka drogi, przez samochody ciężarowe - TIR. Nie chcemy, żeby nasze pieniądze pokrywały szkody spowodowane przez niedopasowany do infrastruktury społecznej naszej Parafii transport drogowy. Powstająca ostatnio nowa „obwodnica Dobczyc" z pewnością wyeliminuje ruch ciężkich pojazdów przez rynek w tym mieście, nie ograniczy jednak, jeżeli nie spowoduje wzmożonego ruchu przez Dziekanowice. Zabytek tak wysokiej klasy nie może zostać zaprzepaszczony naszym nieodpowiedzialnym podejściem do problemu. Nie można przedkładać dobra konsumpcyjnego nad ochronę tradycji narodowych mających znaczenie nie tylko teraźniejsze ale i przyszłych pokoleń.

Dziekanowice, 2011-03-06

Pismo to zostało przez członków Rady podpisane i wysłane z nadzieją na pozytywną odpowiedź. Prosimy Parafian o wsparcie modlitewne w tej sprawie.

MOJE ŚWIADECTWO WIARY

Chcę się z wami podzielić moimi ostatnimi przeżyciami. A szczególnie chcę publicznie złożyć Świadectwo Wiary. Prowadzę bardzo aktywny tryb życia jak na mój wiek. Przeżyłam zawały serca, „Koronografie i Balonikowanie naczyń wieńcowych, a także bardzo ciężkie operacje, po jednej z nich lekarze nie dawali żadnych szans przeżycia, mojej rodzinie powiedzieli: Idźcie do kościoła i proście Boga aby mama to przeżyła „bo tylko tam jest ratunek, w tej sytuacji może zadziałać tylko Bóg, my jesteśmy bezradni". I stał się Cud, powoli doszłam do siebie i żyję, od tego czasu minęło 15 lat. Jestem stale pod kontrolą dobrego, religijnego lekarza Tomasza Krupińskiego, jest on Ordynatorem Szpitala w Szczyrzycu i „Rycerzem Maltańskim" czyli Maryjnym. W dniu 14 lutego b.r. poczułam silny ból serca, który nie ustawał, na drugi dzień rano udałam się do Szpitala w Szczyrzycu do doktora Krupińskiego, który mnie leczy około 20-tu lat. Po przeprowadzeniu badań i prześwietlenia okazało się, że serce jest jakie było, natomiast na lewym płucu w okolicy serca jest guz wielkości półtora centymetra. Kliszę wysłano do Limanowskiego Szpitala na oddział Pulmonologii do konsultacji, tu lekarze potwierdzili diagnozę lekarzy ze Szczyrzyca. Już dwa dni po wyjściu ze Szczyrzyca znalazłam się w Limanowskim Szpitalu na Oddziale Pulmonologii, ponieważ mój lekarz uznał, że jest to bardzo pilne. Wielu moich przyjaciół a także znajomych kapłanów wspierało mnie swoją Modlitwą, były odprawiane Msze Św. Ja również bardzo się modliłam, różańca nie wypuszczałam z rąk, nawet w nocy. Co rano uciekałam z oddziału przez zawiłe korytarze piwnic szpitalnych do Kaplicy Szpitalnej na Mszę Św. o tym wiedziała tylko Siostra Zakonna i ks. Kapelan. Tu błagałam Boga o zdrowie, leżąc przed laty w Myślenickim Szpitalu widziałam osoby umierające na raka w straszliwych boleściach, bałam się tego, jestem słaba. Na piersi miałam przyklejony lepcem maleńki kawałek płótna z Gietrzwałdu, piłam wodę ze Źródełka pobłogosławionego przez Matkę Bożą, miałam także przy sobie Obrazek Ojca Pio z kawałątkiem Jego habitu i Oblicze Matki Bożej Różanostockiej. Płócienko które miałam na piersiach było położone na tym miejscu gdzie Matka Boża stała podczas Objawień dwóm dziewczynkom i rozmawiała z nimi. Zdarzenie to miało miejsce w 1877 roku w dniach od 27 czerwca do 16 września 1877 r. Na pytanie „Kim Jesteś Piękna Pani?" usłyszały odpowiedź: „Jestem Najświętsza Maria Panna, Niepokalanie poczęta" „Czego od nas żądasz?" „Chcę byście codziennie odmawiały różaniec". Dziewczynki przychodziły codziennie pod klon, na którym objawiła im się Matka Bożą i odmawiały różaniec. Matka Boża ukazała się tu ponad 160 razy, czyli więcej niż w Fatimie. W miejscu Objawień na wyraźne życzenie Matki Bożej wybudowano kapliczkę z Figurą Niepokalanej. Wielu pielgrzymów przyniosło ze sobą płótna, bandaże, wodę. Kładziono to wszystko pod klonem, prosząc Matkę Bożą o błogosławieństwo dla ludzi chorych. Poprzez jasnowidzące dziewczęta ks. Wejschel poprosił Maryję o pobłogosławienie źródełka znajdującego się na parafialnej łące. Matka Boża pobłogosławiła źródełko w dniu 8 września. Zapytana, co mają czynić chorzy, którzy pragną być uzdrowieni, odpowiedziała:. „Niech używają pobłogosławionej wody i odmawiają różaniec". Objawienia zakończyły się 16 września w dniu poświęcenie kapliczki na placu Objawień. Ostatnie słowa Matki Bożej, to słowa otuchy i pokrzepienia: „Nie smućcie się bo ja zawsze będę z wami". Z czasów objawień zachowały się wszystkie protokoły sporządzone przez ks. Wejschla i komisje przysłane do Gietrzwałdu przez ks. Bp Filipa Kremenza. Na tej podstawie ks. Bp Józef Drzazga, Ordynariusz warmiński, podpisał 11IX 1977 roku dekret uznający Objawienia w Gietrzwałdzie za autentyczne, nie sprzeciwiające się wierze i moralności chrześcijańskiej. W ubiegłym roku 22 VIII byliśmy tam w czasie pielgrzymki po Warmii i Mazurach, przywiozłam pięciolitrową butelkę wody z pobłogosławionego źródełka i nabyłam za złożeniem pieniężnej Ofiary kilkanaście płócienek, które rozdałam pielgrzymom z mojej grupy. Dla siebie zostawiłam jedno, tnę go po kawałątku i noszę na piersiach. Już raz doznałam Cudu uzdrowienia, co mogę z całą odpowiedzialnością potwierdzić. Byłam słaba i miałam silny ból w mostku, po zgłoszeniu się w Ośrodku Zdrowia w Dobczycach zajął się mną doktor Piotr Stopnicki. Po zrobieniu EKG okazało się, że idzie rozległy stan przedzawałowy. Po zbadaniu mnie przez dwóch lekarzy zawezwano Pogotowie Ratunkowe, które zawiozło mnie do Szpitala w Szczyrzycu. Na Izbie przyjęć zrobiono mi następne EKG przez Ordynatora tego Szpitala doktora Tomasza Krupińskiego, który mnie leczy ponad 20 lat. Porównał wszystkie trzy zapisy EKG



Obraz objawień NMP w Gietrzwałdzie (Jan Molga)

i okazało się, że ten rozległy stan przedzawałowy się cofa. Nie ma wątpliwości, uratowała mnie Matka Boża. Tak samo było i tym razem, jak już pisałam nie rozstawałam się z różańcem ani w dzień ani w nocy, modliłam się za wszystkich, którzy mnie wspierali w tych dla mnie ciężkich chwilach, ale także o powrót do zdrowia. W chwilach skupienia na żarliwej modlitwie, czułam w sercu nadzieję, że wszystko będzie dobrze. W przedostatnim dniu wyjścia ze szpitala zastanawiano się, gdzie mnie wysłać na operację, powtarzano jeszcze badania: Bronchoskopię, Tomograf klatki piersiowej z kontrastem i Spirometrię. W ostatnim dniu mojego pobytu w Limanowskim Szpitalu podczas wizyty lekarskiej podeszłą do mnie pani doktor Ordynator Oddziału Pulmonologii Katarzyna Zbierska-Łabuda przytuliła mnie do siebie, nie wiedziałam o co chodzi, serce zaczęło mi mocno bić w oczach stanęły łzy. Bałam się, że za chwilę usłyszę: ma pani raka, a ona tuli mnie mocniej do siebie i mówi: pani Olu jest pani zdrowa idzie dziś pani do domu. Nie rozumiemy tego, co się stało sprawdziliśmy po kilka razy, guz zniknął. Wówczas pokazałam im różaniec, płócienko i odrobinę cudownej wody, którą codziennie po kilka razy popijałam, i powiedziałam, tu Matka Boża zadziała, modlili się o to moi przyjaciele, odprawiały się trzy Msze Św. o moje zdrowie. Bez przerwy dzwonili znajomi i przyjaciele, mówili do mnie: Ola nie załamuj się, jesteśmy z Tobą i modlimy się, Matka Boża Cię nie opuści, bo ty ją kochasz i ciągle pielgrzymujesz do Jej Sanktuariów. Chcę tu szczególnie podziękować za wsparcie modlitewne Czcigodnemu ks. Proboszczowi Janowi Cendrzakowi, ks. Katechecie Bohdanowi Ciołczykowi, pani Gieni siostrze ks. Proboszcza i wam moi drodzy, coście o mnie pamiętali. ***Olcha***

Ks. prof. dr hab. Zbigniew Marek SJ
Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej
IGNATIANUM w Krakowie
ul. Zaskale 1
30-250 Kraków
Tel: 012-4287883
e-mail: zmarek@jezuici.pl
zmarek@ignatianum.edu.pl

Szanowni Państwo!

Po raz kolejny serdecznie podziękuję za wsparcie, jakiego Państwo mi udzielacie przekazując na łamach redagowanego przez Was pisma o podjętej w Wydziale Pedagogicznym Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum" inicjatywie poprowadzenia Korespondencyjnego Kursu Biblijnego.

Ponieważ Państwo na miarę swoich możliwości wspieracie to dzieło, zwracam się po raz kolejny z prośbą o zamieszczenie w dogodnym czasie na łamach redagowanego przez Was pisma informacji o organizowanym przez nas kursie. Czas, w jakim informacja taka się pojawi, nie odgrywa większej roli, jako że kolejni uczestnicy kursu zgłaszają się do nas przez cały rok.

Życzę Państwu wiele satysfakcji i radości z wykonywanej pracy, a także sukcesów w życiu osobistym. Za okazaną życzliwość składam serdeczne Bóg zapłać!

Z wyrazami szacunku

Kraków, 05.03. 2011 r.

INFORMACJA O KORESPONDENCYJNYM KURSIE BIBLIJNYM

Wydział Pedagogiczny Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum" w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego. W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym. Dodatkowe informacje można uzyskać pod adresem
/www.ignatianum.edu.pl/Wydział Pedagogiczny/Studia podyplomowe i kursy
bądź też pod adresem:
ks. Zbigniew Marek SJ
ul. Zaskale 1 30-250 Kraków
"Kurs Biblijny".

Zgłoszenia udziału w kursie można kierować na adres elektroniczny:
zmarek@jezuici.pl
zmarek@ignatianum.edu.pl

Pod tymi adresami można też uzyskać dodatkowe informacje o kursie. Jego organizatorzy proszą o dołączanie do korespondencji listownej koperty z podanym adresem zwrotnym i naklejonym znaczkiem pocztowym.

ks. Zbigniew Marek SJ
ul. Zaskale 1 30-250 Kraków
"Kurs Biblijny".

Parafialny Zespół Caritas wraz z Księdzem Opiekunem, zachęca do podzielenia się żywnością z najbardziej potrzebującymi. Są wśród nas bracia i siostry, którzy stracili swój majątek podczas ubiegłorocznej powodzi, są i tacy, którzy jeszcze nie uporali się z trudnościami finansowymi spowodowanymi klęską żywiołową, są wreszcie i tacy, którzy stracili pracę, lub podupadli na zdrowiu. Jak co roku w Wielką Sobotę, przed Kościołem ustawione będą kosze do składania żywności. Po każdym święceniu pokarmów będzie możliwość pozostawienia w nich swojego daru.



Nadchodzi czas Wielkiego Postu, możesz odnaleźć cierpiącego Boga w ludziach: starszych, samotnych, potrzebujących.
Możesz pomóc nieść krzyż swojemu Zbawicielowi.
Możesz przyjść z otwartym sercem i dobrym słowem na ustach.
Możesz podać choremu silną dłoń, poczytać książkę, może potrzeba tylko życzliwości i uśmiechu.
Pomyśl…
Jezus potrzebuje Twojej ofiary,
aby mógł nadal dokonywać dzieła Zbawienia wśród ludzi,
- czeka właśnie na Ciebie!

Parafialny Zespół Caritas

Przypominamy, że dyżury wolontariuszy oczekujących na osoby potrzebujące pomocy,
pełnione są w każdy piątek od godz. 17.00 do 18.00
w salce na Wikarówce.

Serdecznie zapraszamy.

W Wielki Piątek - Punkt Pomocy Charytatywnej będzie nieczynny.

Niegodni

Idąc po trzykroć upadasz,
by dojść na górę krzyża.
Z każdym bolesnym krokiem
kres życia się przybliża.

Jaką siłę mieć trzeba,
by powstać po raz trzeci.
Siłę miłości Bożej
do swoich ziemskich dzieci.

Za chwilę Twoje kości
przeszyje ogromny ból.
Zawiśnie na drzewie krzyża
skazany Chrystus – Król.

Przemawia do nas ten obraz
okrutnej ludzkiej zbrodni.
Lecz czy się w sercu czujemy
tak bardzo Ciebie niegodni?

Zmartwychwstać z Tobą

Zmartwychwstać z Tobą to kielich Twój pić,
kielich ludzkiej goryczy.
Schować w sobie tę boleść,
która z bólu aż krzyczy.
Wejść do izdebki i modlić się,
modlić w ciszy sumienia.
I przyjąć krzyż Twój
i przyjąć ludzkie cierpienia.
Zmartwychwstać z Tobą Chrystusie,
to znosić gniew i lęki.
Przyjąć odważnie krzyż
z Twojej zabrać go ręki.
I śpiewać Alleluja,
Boś żywy jest na wieki.
Z nadzieją czekać dnia
gdy zamkną się powieki.

Matka

Nie opuściłaś Go nigdy
z Matczyną spiesząc pomocą,
gdy płakał w zimnym żłobie
i gdy się budził nocą.
I gdy pokazał ludziom
Swój pierwszy Boski cud.
I gdy Go potem zelżył
ten sam niewdzięczny lud.
W ramionach trzymałaś Syna
gdy jedną stał się raną.
Niechaj, gdy zgrzeszyć zapragnę,
Twe dłonie w obronie mej staną.

md



Wiosna

Dużo różnych rzeczy
przyroda nam sprawia
gdy się czasem późno
wiosna pojawia

Długo z utęsknieniem
cierpliwie czekamy
gdy na drzewie pierwszy
listek zobaczymy

Kiedy to na łąkach
rozwiną się kwiatki
białe przebiśniegi
a także stokrotki

Kiedy do gniazdeczka
przyleci jaskółka
i kiedy pierwszy raz
zakuka kukułka

A gdy to już wreszcie
wszystko zobaczymy
że już przyszła wiosna
bardzo się cieszymy

I robimy wszyscy
porządki po zimie
taka praca przecież
nikogo nie minie

By nasze podwórko
już wiosną pachniało
i żeby osiedle
ładnie wyglądało.

Anna Jędrzejczyk
Bieńkowice

JUBILEUSZOWY MEMORIAŁ HENRYKA GŁUSIA

5 marca 2011 r. w strażnicy OSP w Dziekanowicach zorganizowano X Memoriał Szachowy Henryka Głusia. Grano w 3 grupach wiekowych systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund. Kobiety grały z mężczyznami. Tempo gry 15 minut na partię dla zawodnika. Sędziował Jerzy Cholewa sędzia klasy I. Zebranych przywitali: Małgorzata Łyżczarz, Bogdan Czarnik, Ludwik Dziewoński, Aleksander Marciniak. Postać Henryka Głusia zasłużonego nauczyciela, zawodnika, działacza i popularyzatora królewskiej gry przedstawił Ludwik Dziewoński. Turniej dla urodzonych w 2001 r. i młodszych wygrał Kacper Filipowski z 6,5 pkt. Drugie miejsce zajął Wiktor Salawa z 6 pkt. a trzecie Mikołaj Wolanin z 5,5 pkt. Wśród dziewcząt najlepszy wynik osiągnęła Zuzanna Salawa z 4 pkt. wyprzedzając Zuzannę Czop z 3,5 pkt. i Beatę Kozak z 3 pkt. W turnieju dla urodzonych w latach 1995 do 2000 zwyciężył Konrad Buś z kompletem punktów. Kolejne miejsca zajęli Sebastian Kuźma z 6 punktami i Alicja Grochot z 4,5 pkt. wyprzedzając Julię Kasprzycką i Magdalenę Trędowicz, które zdobyły po 3 pkt. Turniej dla urodzonych w 1994 r. i starszych wygrał Grzegorz Słabek z 6,5 pkt. wyprzedzając 33 osoby. Drugi był Damian Kudas z 5,5 pkt. a kolejne miejsca zajęli Krzysztof Mucha, Marcin Wątorek, Mateusz Zając, Władysław Kowalewski wszyscy zdobywając po 5 pkt. Najlepiej wśród kobiet zagrała Lidia Jasińska Kuzia z 3,5 pkt. a Dorota Kozak i Elżbieta Duda zdobyły po 3 pkt. Ogółem w memoriale rywalizowało 69 osób z 30 klubów i miejscowości w tym liczna grupa z Proszowic. Najmłodsi uczestnicy to Beata Kozak urodzona w 2005 r. i Wiktor Salawa urodzony w 2004 r. Najstarszy uczestnik to Ludwik Dziewoński urodzony w 1932 r. Zmaganiom szachistów przyglądali się wicestarosta myślenicki Tomasz Suś oraz zastępca burmistrza Dobczyc Paweł Machnicki. Głównymi organizatorami Memoriału byli: LKS „Dziecanovia", Parafialny Oddział Akcji Katolickiej, Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Tajnego Nauczania w Dziekanowicach. Organizatorom pomogli Lucyna i Jan Hartabus z Nowej Wsi, Renata i Aleksander Woźniak z Rudnika, Małgorzata i Stanisław Jakubowscy z Sierakowa, ojciec Marian Kanior z klasztoru Bernardynów w Tyńcu, Wiktor Paweł Piwowarski, Starostwo Myślenickie, Urząd Gminy i Miasta Dobczyce, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Dobczycach, Ochotnicza Straż Pożarna w Dziekanowicach, Małopolskie Zrzeszenie LZS w Krakowie. Wszyscy uczestnicy zachwalali pączki i ciastka z Piekarni Cukierni „Dom Chleba" serwowane przez Małgorzatę Łyżczarz a puchary dyplomy i nagrody wręczyli Ludwik Dziewoński pomysłodawca turnieju, Bogdan Czarnik dyrektor miejscowej szkoły. Podziękowali sponsorom i zaprosili szachistów na XI Memoriał Henryka Głusia.





Co Jezus z sobą przynosi?

Co Jezus przynosi z sobą? Co ma w swoich bagażach? Czy w ogóle ma coś dla nas? Na osiołku nie ma bynajmniej wiele miejsca. A jednak przynosi więcej, niż często możemy to sobie wyobrazić. Jezus przynosi samego siebie, swoją miłość. Wyznaje nam miłość. Czynił to stale w czasie swojej drogi do Jerozolimy. Teraz stoi na ulicy. Jak na to reaguję? Czy mam się radować? Czy potrafię się jeszcze weselić? A może lepiej będzie zachować się rozsądnie? Ale gdy Jezus wyznaje mi swoją miłość, rozsądek nie jest na miejscu. Przychodzi w odwiedziny i chce, bym był dla Niego miły. Jakże nie mogę się z Jego odwiedzin radować, weselić się i śpiewać?

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE



3 - 6 kwietnia 2011 r.

3 kwietnia - niedziela

godz. 8^{00} - Msza św. z kazaniem **ogólnym.**
---po Mszy św. **nauka stanowa dla rodziców.**
godz. 11^{00} - Msza św. z kazaniem **dla dzieci.**
---po Mszy św. **nauka stanowa dla młodzieży.**
godz. 15^{00} - **GORZKIE ŻALE - z kazaniem o Męce Pańskiej.**
godz. 16^{00} - Msza św. z kazaniem dla rodziców.

4 kwietnia - poniedziałek – *DZIEŃ MIŁOSIERDZIA - Odwiedziny Chorych.*

godz. 9^{00} - Msza św. z kazaniem **dla chorych, staruszków i samotnych.**
Sakrament Namaszczenia Chorych
godz. 11^{00} - Nabożeństwo rekolekcyjne **dla dzieci szkolnych.**
(po skróconych lekcjach w szkole, dzieci udają się do kościoła)
godz. 13^{30} - ***Odwiedziny Chorych w domach: Spowiedź i Komunia św. wielkanocna.***
godz. 18^{00} - Msza św. z kazaniem ogólnym
godz. 20^{00} - **nauka stanowa dla młodzieży.**

5 kwietnia - wtorek

Spowiedź rekolekcyjna, wielkanocna: 8^{00} - 12^{00} i 14^{30} - 18^{00}

godz. 9^{00} - Msza św. z kazaniem **dla wszystkich**.
godz. 11^{00} – Spowiedź dzieci
godz. 12^{00} - Msza św. z kazaniem **dla dzieci**.
godz. 16^{00} - Msza św. z kazaniem.
godz. 18^{00} - Msza św. z kazaniem **dla wszystkich**.
---po Mszy św. **nauka stanowa dla młodzieży.**

6 kwietnia – środa

ZAKOŃCZENIE REKOLEKCJI; Dzień Komunii św. całej Parafii

godz. 9^{00} - Msza św. z kazaniem **dla wszystkich** Parafian.
godz. 11^{00} - Msza św. z kazaniem **dla dzieci.**
godz. 16^{00} - Msza św. z kazaniem i błogosławieniem małych dzieci oraz matek oczekujących narodzin dziecka.
godz. 18^{00} - **Msza św. z kazaniem na zakończenie rekolekcji i Nieustającą Nowenną do Matki Bożej Dziekanowskiej**

Błogosławieństwo z Odpustem Zupełnym na godzinę śmierci!

Ojcze spraw, aby żaden z tych, których mi dałeś nie zginął, ale miał życie wieczne.

Uwaga! Dzieci ze szkół z Winiar i Nowej Wsi po skróconych lekcjach autobus przewiezie do kościoła, zaś dzieci z Dziekanowic przejdą do kościoła całymi klasami.

Matko Boża Dziekanowska za nami wstawiaj się!

Nieustająca Nowenna
Do Matki Bożej Dziekanowskiej

Niektóre podziękowania i prośby (z lutego 2011 r.)

Matko Boża, proszę w intencji mojej rodziny o szczęśliwe powroty z Niemiec i o udany start Łukasza do szkoły po feriach. Ewa. * Matko Boża z Dziekanowskiego wzgórza, pragniemy Ci dzisiaj podziękować za Twoją nieustanną opiekę nad naszą rodziną, której szczególnym przykładem było ocalenie nas w wypadku drogowym .Maryjo dobrze wiemy, że to tylko Twoja zasługa. Twoje dzieci, Bieńkowice. * Mateńko Boża, błagam Cie za córeczkę mojego brata, naszą ukochaną Majeczkę, która poparzyła się wrzątkiem, jest w szpitalu. Mateńko, w Tobie siła i nadzieja. Sylwia. Lublin. * Matko Boża! Proszę Cię o zdrowie dla mnie i żebym mogła kontynuować naukę. Bardzo Ci dziękuję, że mam tak wspaniałą mamę. Ola. * Proszę o dobre rozeznanie powołania, o stabilne miejsce na tej ziemi. Kasia. Wrocław. * Błagam o łaskę pracy. Wyzwolenie z poczucia rozpaczy i opuszczenia. Proszę, Maryjo, odmień moje życie, przytul do Swego serca! Wojtek. * Mateńko moja, proszę o zdrowie dla córki Emilii, by wygrała ze swoją chorobą. Anna .Przemyśl. * Matko Boża, prosimy Cię o dar potomstwa. Ty wiesz ile lat już czekamy na nasze maleństwo. Aneta z mężem. * Kochana Matko Boża Dziekanowska, chcę Ci polecić chorych i cierpiących w naszej parafii, dodaj im otuchy, aby wiernie nieśli swój krzyż, tak jak naucza Pan Jezus. * Dziękuję Matko Boża Dziekanowska za przybycie tu przed 25 laty naszego Księdza Dziekana. Dla wielu z nas stał się Duchowym Ojcem, wskazując drogę Bożych przykazań. To za Twoim Maryjo wstawiennictwem mógł tak wiele zdziałać w naszej parafii i w naszych duszach. Postawiłeś na Jego życiowej drodze Dziekanowice i choć przybył tu w bardzo trudnym okresie, potrafił zamienić podziały w jedność. Za Jego wiarę, mądrość, wyrozumiałość, cierpliwość i ducha modlitwy – dziękujemy Ci. Wspieraj Go nadal we wszystkich wysiłkach na rzecz szerzenia Bożej Miłości wśród nas. Proszę Cię też za duszę Jego zmarłej Mamy, którą wielu z nas ma w pamięci, a także zmarłego Ojca – o wieczne szczęście w niebie. Parafianka. * Nasza Najlepsza Matko. Przychodzimy z serdecznym podziękowaniem za to, że Twój Syn - Dobry Pasterz, 25 lat temu przysłał do naszej parafii Księdza Kanonika Jana i Jego Bliskich. Dziękujemy, że z taką troską pracują, abyśmy wszyscy mogli bezpiecznie wrócić do Domu Ojca. Ufamy Maryjo, że będziesz obdarzała Księdza Dziekana i Jego Siostrę potrzebnymi łaskami. Prosimy także dla Ich Rodziców o wieczny pokój w niebie. Królowo Apostołów, Wspomożycielko Wiernych, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za nami. * Dziękuję Matuchno z Dziekanowskiego Obrazu za życie mojej Mamy, za Jej miłość i dobroć. Wierzę, że Miłosierny Bóg da Jej Niebo. * Najukochańsza Mateczko Dziekanowska! Proszę gorąco o wysłuchanie mojej prośby, którą dobrze znasz. Ucieczko grzeszników módl się za nami. * "Dobry pasterz, pasterz według Bożego serca jest największym skarbem jaki dobry Bóg może dać parafii i jednym z najcenniejszych darów Bożego miłosierdzia". Matko Boża Dziekanowska pragniemy dziś za Twoim pośrednictwem w sposób szczególny podziękować Dobremu Bogu za 25 lat posługi duszpasterskiej Ks. Proboszcza w naszej parafii. Patrzymy z wdzięcznością i podziwem w przeszłość na Jego pracę, troskę i poświęcenie jakie włożył i jakie wkłada wobec powierzonej wspólnoty. Dziękujemy za wszystko co zrobił dla naszej wspólnoty parafialnej, a jest tego bardzo dużo. Dziękujemy przede wszystkim za udzielane sakramenty święte, za każdą odprawioną Mszę Św. , umocnienie wiary i głębsze umiłowanie Boga przez parafian. Prosimy Cię Matko, wypraszaj Księdzu Proboszczowi u Twego Syna potrzebne łaski. * Matko Boża i Nasza, Królowo, Pani Dziekanowska nadal zawierzam Ci pod Twoją i Twego Syna Jezusa Chrystusa opiekę moich chrześniaków z ich rodzinami, a to: Renatę w Krakowie, Krystynę w Myślenicach, Urszulę, Grażynę w Nowym Targu oraz Krzysztofa w Sułkowicach. Wspomagaj ich w codziennych zajęciach i podpowiadaj jak się mają zachować i postępować. Bądź pozdrowiona i błogosławiona Matko Boża Dziekanowska. Ludwik. * Dziękuję Ci droga Matko za dar macierzyństwa, błogosław o Pani w wychowywaniu córki, naucz rozwiązywać ziemskie problemy i prowadź do Chrystusa. Lidia. * Proszę o modlitwę o nawrócenie mojego syna i synowej oraz o łaskę spowiedzi dla nich. Maria. Żywiec. * Mateńko Ukochana. Błagam, wyproś u Pana łaskę macierzyństwa dla mojej córki Basi. Matka. Kraków. * Matko Boża, błagam Cię, ratuj mojego 5 letniego wnuczka Dominika. Po niedzieli będzie miał przeszczep szpiku. Okaż serce dawcy, choć go nie znamy, daj mu to, o czym marzy. Matko, dziękujemy za to, że tak dobrze zniósł tyle chemii przez te pół roku. Matko, daj wytrwanie mojemu synowi w opiece nad dzieckiem. Maria. Legionowo. * Proszę o łaskę nawrócenia i zbawienia dla mojej rodziny, proszę o uwolnienie nas od ducha gniewu, pychy, nieczystości i chciwości. Karolina. * Matko Boża! Dziękuję Bogu za łaski, które otrzymałam przez Twoje wstawiennictwo, a Tobie, Matko Boża, za opiekę. Dorota. * Matko Boża Dziekanowska, z całego serca proszę o modlitwę w intencji mojej cioci Oli, która jest w 7 tygodniu ciąży. Niestety ciąża jest zagrożona. Proszę o modlitwę wierząc, że dzięki temu powitamy tą mała istotkę, poczęta z miłości, na świecie. Martyna. Białogard. * Matuchno Boża, błagamy o uzdrowienie naszego syna Adama. Prosimy, spraw aby wzmocnił swego ducha, dodaj mu sił i odwagi. Prosimy o trafną decyzję lekarzy w dobraniu leków, które go uzdrowią i pomogą opuścić szpital. Alicja i Stanisław. Kraków* Bardzo proszę o łaskę uzdrowienia dla mojej ciężko chorej mamusi Zofii. O odzyskanie pogody ducha. Matko, błagam Cię, pomóż jej. Marzena. Sosnowiec. *

Z życia Parafii...

W minionym miesiącu nie było ani jednego chrztu i ani jednego pogrzebu.



Sakrament Małżeństwa

w naszym Sanktuarium

zawarli:

dnia 26.02.2011 r.

Magdalena Nicieja i Paweł Filuciak

Świadkami byli: 1. Paweł Nowak z Dziekanowic
2. Aneta Nowak z Dziekanowic

Niech Bóg błogosławi na wspólnej drodze życia.

Zatroszczyli się o Sanktuarium

Jedność z Parafią zaświadczyli, okazując troskę o czystość naszego Sanktuarium – następujący Parafianie *(przy nazwisku podajemy numer domu jeśli wpisano go w Księdze Pamiątkowej Parafian zatroskanych o Dom Boży)*

– **wszystkim składamy serdeczne Bóg zapłać:**

5.02.2011 r. – Winiary: Irena Gawlik, Mieczysława Serafin, Franciszka, Stanisław, Izabela i Mariusz Wołkowie.

12.02.2011 r. – Winiary: Wiesława Janeczek i Grzegorz Szostak.

19.02.2011 r. – Kunice: Józefa i Antoni Jaroś, Tadeusz Płachta, Janina Szybowska, Danuta Leśniak.

26.02.2011 r. – Kunice: Marek, Elżbieta, Aneta i Małgorzata Szybowscy, Alina Widomska, Ryszard Widomski, Adam Zarywski, Bronisława Kasprzyk, Marta Król, Marek Piech.

Za posługę w Domu Bożym Bóg zapłać!

Nowi lektorzy

W sobotę po Środzie Popielcowej trzech naszych ministrantów: Karol Nicieja, Grzegorz Mitan i Filip Węglarz otrzymali specjalne błogosławieństwo uzdalniające ich do pełnienia posługi lektora. Ministranci ci ukończyli specjalny kurs lektorski, który prowadził dekanalny opiekun służby liturgicznej ks. mgr Adam Pietras, wikariusz raciechowicki, wraz z księżmi wikariuszami, pracującymi w dekanacie. W Raciechowicach też odbyła się ceremonia błogosławienia i podniesienia ich do godności lektora. W czasie Mszy św. koncelebrowanej ks. Dziekan Jan Cendrzak pobłogosławił lektorów i uroczyście wręczył każdemu „Pismo św. Nowego Testamentu". W krótkiej homilii ks. Dziekan przybliżył lektorom ich obowiązek czytania Słowa Bożego i zachęcał chłopców, by sami kierowali się w życiu słowem Bożym, które już w Wielkim Poście będą czytać w czasie nabożeństw. Uroczystość, w której obok miejscowych parafian uczestniczyli rodzice nowych lektorów i księża z tych parafii, z których pochodzili nowi lektorzy, zakończono wspólnym spotkaniem w salce katechetycznej.

DYŻUR W SANKTUARIUM

28.03-3.04 – z Kunic spod nr: 35, i z Huciska: 46, 25, 30, 18, 23, 2, 50, 10, 17, 42, 3, 67, 69, 27, 28.

4.04-10.94 – z Huciska spod nr: 38, 9, 19, 51, 31, 15, 15A, 52, 35, 7, 58, 6, 34, 37, 8, 57, 61

11.04-17.04 – z Huciska spod nr: 45, 5, 44, 16, 48, 53, 20, 14, 13, 43, 41, 40, 33, 11, 29, 21, 63

18.04-20.04 – z Grajowa spod nr: 48, 31, 146, 107, 208, 281, 29, 54, 145, 52, 56, 189, 113, 185, 167, 197.

21.04-24.04 – z Grajowa spod nr: 59, 100, 206, 220, 112, 125, 32, 229, 138, 94AB, 281, 55, 97, 114, 240, 165, 181, 188, 217, 256

25.04-1.05 – z Zalesia spod nr: Grajów: 106, 38, 191, 87, 39, 130, 195, 308, 153, 91, 176, 263

2.05 – z Zalesia spod nr: Grajów: 150, 58, 36, 122, 121, 223, 123, 203 i z Rudnika: 44, 48, 76

4.05-8.05 – z Rudnika spod nr: 41, 65, 71, 88, 63, 66, 67, 74, 51, 100, 99

9.05-15.05 – Młodzież bierzmowana

16.05-22.05 – z Rudnika spod nr: 40, 19, 30, 36, 12, 28, 29, 42, 33, 43, 89, 103, 77

23.05-29.05 – Rodzice dzieci pierwszokomunijnych.

30.05-5.06 – z Sierakowa spod nr: 110, 104, 24, 89, i z Dziekanowic: 117, 29, 151, 88, 28, 63, 71, 71A, 92.

6.06-12.06 – z Sierakowa (Bania) spod nr: 96, 207, 116, 146, 155, 206, 92, 142, 221, 91,

13.06-19.06 – z Sierakowa (Bania) spod nr: 91A, 145, 107, 107A, 203, 163, 80, 80A , 160, 144

20.06-23.06 – z Sierakowa spod nr: 29, 90, 39, 184, 185, 41, 124, 113, 246, 205, 174, 229, 127, 58, 164, 194, i z Jankówki: 22, 31.

24.06-26.06 – z Jankówki spod nr: 56, 41, 43, 58, 100, 1, 52, 28, 59, 55, 83, 53, 79, 87.

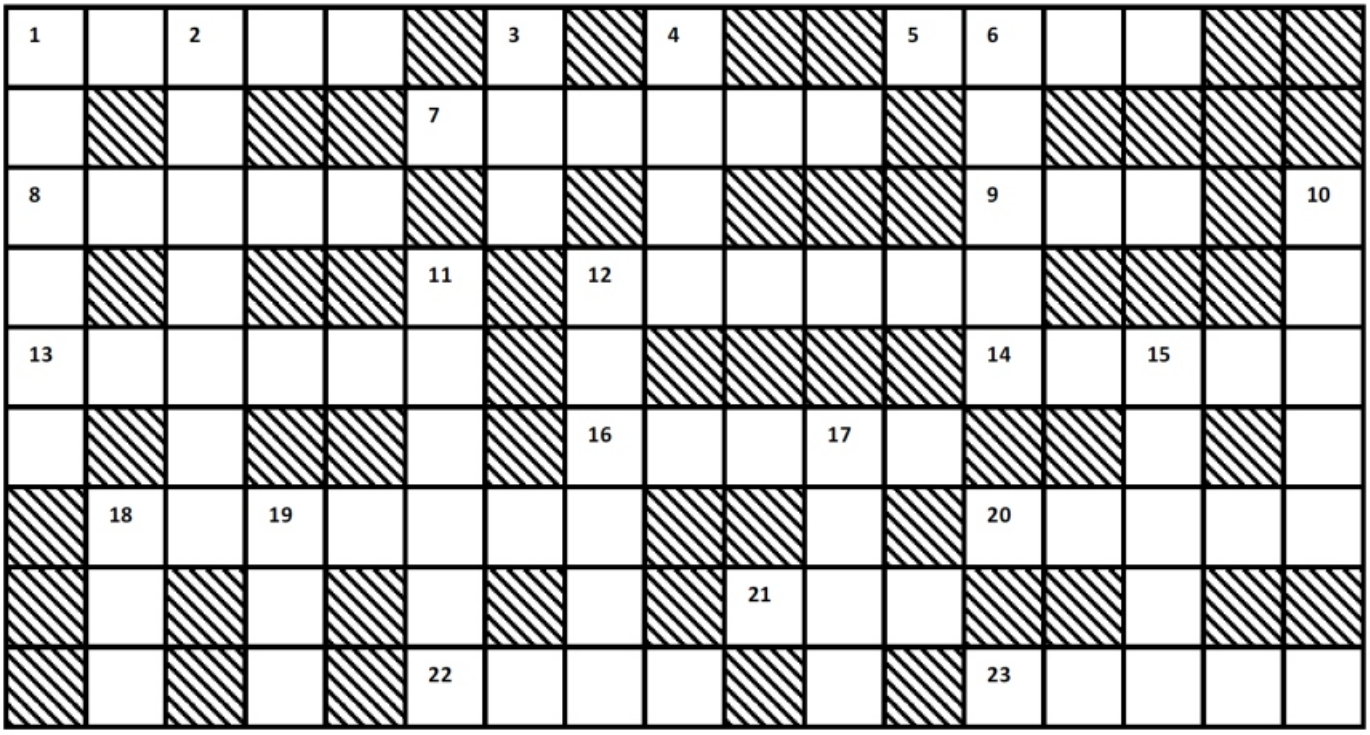
27.06-3.07 – z Jankówki spod nr.:5, 76, 36, 103, 20, 91, 92, 72, 85, 67, 97, 104, 75, 29, 51, i Sierakowa: 27.

Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy Nr 6
im. Jana Pawła II
30 - 425 Kraków, ul. Niecała 8
tel/fax 12/268-11-67

Szkoła podstawowa i Gimnazjum dla dzieci niedosłyszących w Krakowie **7.04.2011** r. (czwartek) organizują **DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY**, na który zapraszają zainteresowanych rodziców i dzieci z wadą słuchu.

Podczas Dnia Otwartego będzie można poznać ofertę edukacyjną szkoły, bezpośrednio uczestniczyć w zajęciach lekcyjnych, uzyskać poradę logopedyczną, surdopedagogiczną i psychologiczną oraz zwiedzić szkołę i internat.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:
1). … „Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, … ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów…" (Mk 16, 9); 5). Np. Rezurekcja; pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana; 7). … „Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął… i usiadł na nim"… (Mt 28, 2); 8). Jezusowa była smutna „aż do śmierci" (Mk 14, 34); 9). Liturgiczny jest czasem, w którym Kościół celebruje misterium Chrystusa i w ustalone dni oddaje cześć Maryi oraz wspomina Świętych; 12). Sakrament ustanowiony przez Chrystusa w dzień Zmartwychwstania; 13). … „Wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia przyszły do grobu, gdy… weszło"… (Mk 16, 2); 14). … „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas… swoje"… (1J 3, 16); 16). W drodze do tej miejscowości, dwaj uczniowie spotkali Zmartwychwstałego Pana; 18). Z wosku lub cukru wśród pokarmów święconych w Wielką Sobotę; symbolizujący ofiarę Jezusa na Krzyżu; 20). … „A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także nasza…" (1Kor 15, 14); 21). Jest symbolem przyjaźni, … „Miejcie… w sobie i zachowujcie pokój między sobą"… (Mk 9, 50); 22. … „Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem…"… (Mk 4, 28); 23). … „Bo szeroka jest brama i przestronna ta…, która prowadzi do zguby"… (Mt 7, 13);

PIONOWO:
1). Zdradził Jezusa za 30 srebrników; 2). … „A… przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół"… (Mk 15, 38); 3). Umiłowany uczeń Syna Bożego; 4). Konsekrowane przez kapłana w czasie Eucharystii, staje się Krwią Chrystusa; 6). … „Oni poszli i zabezpieczyli grób opieczętowując kamień i stawiając…"… (Mt 27, 66); 10). W sztuce – wyobrażenie Matki Bolesnej z martwym Jezusem na kolanach; 11). … „Na widok tego co się działo,… oddał chwałę Bogu"… (Łk 23, 47); 12). Kraina zmarłych, gdzie Jezus zstąpił po śmierci, wyzwalając dusze sprawiedliwych; 15). … „Józef zabrał…, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie"… (Mt 27, 59); 17). … „i wyrzucał im brak wiary i…, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego"… (Mk 16, 14); 18). Przebity u Jezusa, z którego wypłynęła krew i woda; 19). Obiecany Dobremu Łotrowi przez Chrystusa.

Krzyżówkę nadesłała Pani Halina Herzog z Dziekanowic.

Rozwiązanie krzyżówki
prosimy przesyłać do 12 kwietnia 2011 r. na adres Sanktuarium, lub złożyć w zakrystii - z dopiskiem na kopercie: „Konkurs".

Wśród osób, które prześlą prawidłowe rozwiązania rozlosujemy trzy nagrody.
Za rozwiązanie krzyżówki z numeru 3 (208) nagrody otrzymują: Władysław Bajer z Nowej Wsi, Ludwik Dziewoński z Dziekanowic i Janina Ślusarczyk z Dziekanowic.
Nagrody można odebrać w Kancelarii Parafialnej w dni powszednie bezpośrednio po Mszy św.